

Delegacja Bułgarii
u M. Spychalskiego
i J. Cyrankiewicza

Przewodniczący rady państwa
Marszałek Polski Marian Spychalski
przyjął wczoraj w godzinach
popołudniowych na audyencji wy-
bywającą w naszym kraju woj-
skową delegację Bułgarii pod
przewodnictwem ministra obrony
narodowej gen. armii Dobri Dzu-
rowa. Delegację bułgarską przy-
jął także premier Józef Cyran-
kiewicz. (PAP)

GLOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
1
LIPCA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 154 (8198)
Cena 50 gr

Plenarne posiedzenie Sejmu

Obsadzenie mandatów poselskich • Nowe ustawy

Wczoraj o godzinie 15 rozpoczęło się kolejne w III sesji plenarne posiedzenie Sejmu. Na sali obrad zajęli miejsca przedstawiciele najwyższych władz PRL z Marianem Spychalskim i Józefem Cyrankiewiczem. Posiedzenie otworzył wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko.

W pierwszym punkcie porządku dziennego Sejm podjął uchwałę w sprawie obsadzenia mandatów poselskich w okręgach wyborczych nr 54 w Koźlu oraz nr 77 we Wrocławiu II przez Wiesława Onyska i Stanisława Kulbę.

Następnie odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy karnej skarbowej. Projekt ustawy przedstawił izbie minister finansów — Józef Trendota.

Cele i założenia tego projektu — powiedział minister — wiąże się ściśle z podejmowanymi przez całe społeczeństwo wysiłkami zmierzającymi do

rozwoju gospodarczego kraju i dążeniem do zapewnienia warunków, które umożliwiłyby państwu realizację zadań w zakresie polityki gospodarczej i finansowej. Jednym z nich jest zapewnienie należytej dyscypliny w przestrzeganiu norm prawa finansowego, w szczególności tych, które nakładają na obywateli i jednostki organizacyjne określone obowiązki o charakterze finansowym.

W dziedzinie norm finansowych, szczególnie istotną rolę spełniają przepisy podatkowe, przede wszystkim z uwagi na powszechność systemu opodatkowania — a także ze wzglę-

du na znaczenie wpływów podatkowych dla budżetu państwa.

Kontrole przeprowadzane przez organa finansowe wykazują, że niektóre osoby, wykorzystując udogodnienia podatkowe przysługujące rzemieślnikom, prowadzą działalność wykraczającą poza ramy rzemiosła, a jednocześnie ukrywają faktyczne obroty przed opodatkowaniem.

Do szczególnie szkodliwych form przestępczości podatkowej należy całkowite uchylanie się od opodatkowania przez osoby ukrywające przed organami finansowymi prowadzenie działalności zarobkowej nieraz na znaczną skalę, jak również nadużycia podatkowe poczynione z prowadzeniem działalności zarobkowej pod firmą podstawionych osób. Wiele nadużyć podatkowych występuje też na styku gospodarki nieuspołecznionej z uspołecznioną. Kontrole ujawniają także zatajanie faktycznego stanu zatrudnienia pracowników, celem ukrycia rzeczywistych rozmiarów prowadzonej działalności gospodarczej i wyłudzenia — w ten sposób — uprzywilejowanych form opodatkowania, np. w postaci ryczałtu podatkowego.

Należy podkreślić, że wpływ z tytułu opodatkowania i rozliczeń z budżetem jednostek gospodarki uspołecznionej stanowią dominującą pozycję ogółu dochodów państwowych i uszczuplenia w tym zakresie są dla gospodarki budżetowej szczególnie dotkliwe.

Ważnym zagadnieniem jest przestrzeganie norm prawnych określających warunki dokonywania obrotu z zagranicą, szczególnie zaś przepisów celnych i dewizowych. Zasoby dewizowe naszego

Dokończenie na str. 2

Prezydent Naser rozpoczął rozmowy na Kremlu

Jak podaje agencja TASS, na Kremlu rozpoczęły się w dniu 30 czerwca rozmowy między sekretarzem generalnym KC KPZR L. Breżniewem, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornym i przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem, a prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamalem Abdelem Naserem.

Prezydent Naser przybył do Moskwy w dniu 29 czerwca z wizytą przyjacielską — na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

AKCJE KOMANDOSÓW

Rzecznik dowództwa palestyńskiej walki zbrojnej poinformował w poniedziałek wieczór w Ammanie, że komandosi „Al-Assifa” ostrzelali tego dnia rano kibuc Sambariah w Górnej Galilei. Podczas ataku w różnych częściach kibucu wybuchły pożary. Izraelskie straty w ludziach i sprzęcie były bardzo wysokie.

Następnie ten sam rzecznik omówił pięć operacji przeprowadzonych przez fedainów „Al Assifa” w ciągu poprzedzających 48 godzin.

PRZYSPIESZENIE DOSTAW „PHANTOMÓW”

Powołując się na przedstawicieli Departamentu Stanu,

Rekordowa produkcja cukru na Kubie

W poniedziałek Kuba pobila o milion ton dotychczasowy rekord produkcji cukru ustanowiony w roku 1952 i wynoszący 7 milionów 198 tysięcy ton.

Obecnie we wschodnich prowincjach kraju trwa wytyczona praca przy zbiorach trzeciej cukrowej, która ma zapewnić uzyskanie 8 i pół miliona ton cukru.

W historii Kuby tylko siedem razy wyprodukowano więcej niż sześć milionów ton cukru w jednej kampanii, z czego pięć razy po zwycięstwie rewolucji. (PAP)

W trzecim dniu wizyty

Przywódca Sudanu w woj. kieleckim

Wtorek był trzecim dniem wizyty, jaką na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego składa w Polsce przewodniczący Rady Rewolucyjnej Sudanu — generał Gaafar Mohamed Nimeiri.

Wczoraj w godzinach rannych gen. Nimeiri wraz z innymi osobistościami sudańskimi udał się do woj. kieleckiego.

Przed południem gen. Nimeiri przybył do fabryki urządzeń chemicznych „Chemar” w Kielcach, gdzie powitali go minister przemysłu ciężkiego Franciszek Kaim, gospodarze województwa i dyrekcja fabryki.

Ok. godz. 15 gen. Nimeiri przybył do Fabryki Samochodów Ciepłarowych w Starachowicach, gdzie powitali go przedstawiciele miejscowych władz i kierownictwa zakładów. PAP

Zebrania klubów poselskich

W piątek w godzinach popołudniowych odbyły się zebrania klubów poselskich PZPR, ZSL, SD.

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Zenona Kliszko odbyło się posiedzenie klubu poselskiego PZPR. Zenon Kliszko poinformował posłów o niektórych wzajemnych problemach międzynarodowych i międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego. Porządek dzienny ósmego plenarnego posiedzenia Sejmu omówił sekretarz klubu — pos. Franciszek Wachowicz. (PAP)

Skuteczna taktyka sił patriotycznych

Dwudobowa bitwa 90 km od Phnom Penh

Agencja France Presse donosi, że kambodżańskie siły patriotyczne zastosowały obecnie nową taktykę, stawiając ciele ty i skuteczny opór sajońskim interwentom. Do godzin rannych we wtorek przez dwie doby trwała zacięta bitwa na terenie plantacji kauczukowej Chup o 90 km na północny wschód od Phnom Penh. Bitwa ta należy do najbardziej krwawych w wojnie kambodżańskiej. Według niewątpliwie zaniżonych danych Sajończycy stracili tam co najmniej 185 ludzi.

Jednostki dwóch sajońskich pułków pancernych i sześciu batalionów piechoty

należących do doborowych oddziałów „rangers” maszerowały w kierunku plantacji, kiedy niespodziewanie natrafiły na silny opór oddziałów z dziesięciu dywizji sił patriotycznych. Ogień partyzancki mógłby być wyjątkowo silny i na pozycje interwentów spadło około 1.000 pocisków. Okopani na plantacji zwolennicy Siha-nouka ostrzelali następnie wroga rakietami i pociskami przeciwpancernymi, zadając mu szczególnie ciężkie straty.

Sajończycy wezwali na pomoc lotnictwo, które przeprowadziło w poniedziałek aż 70 nalotów na plantację w Chup. Pirackie maszyny rzucały m.in. bomby napalmowe. Dopiero wówczas udało się interwentom zająć plantację.

W Berlinie Zachodnim

Piąta tura rozmów czteromocarstwowych

We wtorek, 30 bm., odbyła się 5 tura rozmów 4-mocarstwowych w Berlinie Zachodnim, będąca kontynuacją spotkań z 26 marca, 28 kwietnia, 14 maja i 9 czerwca br. Podobnie jak w spotkaniach poprzednich, ZSRR reprezentował ambasador tego kraju w NRD, Piotr Abrasimow, USA — ambasador Kenneth Rush, Wielką Brytanię — ambasador Roger Jackling oraz Francję — nowy ambasador tego kraju w Bonn, Jean Sauvagnagues. Rozmowy były kontynuowane — jak poprzednio — w gmachu byłej Alianckiej Rady Kontroli w Berlinie Zachodnim. (PAP)

Brytyjski minister spraw wewnętrznych w Irlandii Północnej

W związku z napiętą sytuacją w Irlandii Północnej jaka trwa od soboty tzn. od chwili zaarrestowania posłanki do parlamentu, bojowniczkii orów nuprawnienie, Bernadette Devlin, wczoraj do Belfastu udał się minister spraw wewnętrznych W. Brytanii, Reginald Maudling.

Według ostatnich informacji z Ulsteru, w wyniku stracili nych zginęło tam już 6 osób, a ponad 200 zostało rannych.

Celem rozpoczętych wczoraj rozmów brytyjskiego ministra Maudlinga z premierem Irlandii Północnej Chichesterem Clarkiem i dowódcą wojsk brytyjskich w Irlandii Północnej Janem Freelandem będzie podjęcie kroków mających na celu opanowanie sytuacji. (PAP)

AMERYKANIE UŻYWAJĄ GAZÓW TRUJĄCYCH

Agencja France Presse donosi, że rzecznik amerykański w Sajgo nie oświadczył we wtorek, iż samoloty i helikoptery amerykańskie rozpyliły nad obszarem tzw. „Haczyka na ryby” w Kambodży specjalny rodzaj trującego gazu typu CS. Rzecznik oświadczył, że gaz ten jest bardzo trwały, ma właściwości żrące i że będzie utrzymywał się w powietrzu przez około 6 miesięcy. Tak więc — do dał on — jeśli zwolennicy Siha-nouka powrócą do tego rejonu, to będą musieli przeżyć cały czas używać masek przeciwgazowych. Według rzecznika, trujący gaz został rozpylony przede wszystkim nad polami ryżowymi.

OŚWIADCZENIE SIHANOUKA

Przebywający z wizytą w KRL-D księżą Sihanouk opublikował 30 czerwca oświadczenie potępiające amerykańskich imperialistów, którzy

Dokończenie na str. 2

Depesza KC PZPR do zjazdu KP Japonii

Z okazji XI Zjazdu Komunistycznej Partii Japonii Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę z serdecznymi pozdrowieniami. (PAP)

Uroczysta promocja absolwentów WAP

We wtorek w Wojskowej Akademii Politycznej im. F. Dzierżyńskiego w Warszawie odbyła się uroczysta XVI z kolei promocja absolwentów tej uczelni. Na uroczystości przybył: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Mieczysław Moczar oraz wiceminister obrony narodowej, szef GZP WP gen. dyw. Józef Urbanowicz.

Uroczystości zajął komendant WAP gen. bryg. Henryk Koczara. Następnie odczytany został rozkaz komendanta WAP o nadaniu stopni magisterskich i gorocznym absolwentom. PAP

420 mln. złotych na regulację Odry

Odra jest coraz bardziej uczęszczanym szlakiem wodnym w przewozach krajowych i tranzytowych — zagranicznych. Nowe rodzaje taboru żeglownego wprowadzane na rzekę — jak np. zestawy pchane, barki motorowe, nowoczesne statki rzeczne — wymagają szybkiego dostosowania Odry do nowych warunków eksploatacji.

Ostatnio zatwierdzony został program inwestycji związanych z modernizacją i regulacją Odry. Przewiduje on kosztami ok. 420 mln zł przebudowę awanportów, pogłębianie i poszerzanie szlaku żeglownego Odry, elektryfikację szlaku, budowę nowych stopni i zbiorników wodnych. Wykonanie tych i innych prac zapewni dwukrotny wzrost przewozów ładunków na Odrze do roku 1975. PAP

Powołanie Wszechnicy Polskiej Akademii Nauk

We wtorek, obradowało w Warszawie, w PKiN Prezydium PAN. Obradom przewodniczył prezes PAN — prof. dr Janusz Groszkowski.

Prezydium ustaliło termin i porządek XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN, które odbędzie się 11 grudnia 1970 r.

Ponadto Prezydium PAN podjęło uchwałę o powołaniu Wszechnicy Polskiej Akademii Nauk. Zadaniem Wszechnicy, której powołanie poprzedziły dwa semestry — zimowy (listopad 1969 — styczeń) i letni (marzec — maj 1970) przyjeżdżające w Warszawie z dużym zainteresowaniem — jest upowszechnianie dorobku nauki polskiej w poszczególnych dziedzinach. (PAP)

LOGODA

1 lipca br. będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo większe ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 18 st. na północnym zachodzie do 24 st. na południu. Wiatry umiarkowane i słabe z kierunków zachodnich.

Francuska próba nuklearna

Jak donosi Agencja France Presse, Francja dokonała ma w śróde na Pacyfiku kolejnego doświadczenia wybuchu nuklearnego, jeśli pozwolą na to warunki atmosferyczne. Będzie to wybuch o mocy około jednej megatony.

Postęp w SALT?

We wtorek przed południem w gmachu ambasady radzieckiej w Wiedniu odbyło się kolejne spotkanie delegacji amerykańskiej i radzieckiej prowadzących rokowania w sprawie ograniczenia broni strategicznych (SALT). Według agencji DPA, obserwatorów politycznych w Wiedniu oczekują, że jeszcze przed przerwą wakacyjną strona amerykańska przedstawi konkretne propozycje.

Stosunki Indie — NRD?

Wśród obserwatorów politycznych NRD panuje pogląd — pisze berliński korespondent PAP — iż już wkrótce dojdzie do nawiązania stosunków dyplomatycznych między NRD i Indiami. Nie

ma jednak dotychczas pewności, na jakim szczeblu stosunki te zostaną nawiązane.

Podróż W. Rogersa

Sekretarz stanu USA, W. Rogers wyruszył w poniedziałek w dwutygodniową podróż po krajach Azji południowo-wschodniej. Oficjalnym celem podróży jest



udział w XV sesji krajów członkowskich organizacji SEATO, która rozpocznie się 1 lipca w Manili. W kołach rządowych nie ukrywa się jednak, iż głównym problemem omawianym w czasie sesji będzie pomoc, jakiej mogłby udzielić blok SEATO reżimowi Phnom Penh po wycofaniu z Kambodży wojsk amerykańskich.

Trwają starcia w Chile

W Chile trwają wielkie demonstracje studenckie. W poniedział-

lek mimo proklamowania stanu wyjątkowego na ulicach Santiago — stolicy kraju, wznoszono barykady i doszło do starć z policją. W trwających od 4 dni starciach między z policją zginęło już 2 studentów. Przeprowadzono liczne aresztowania.

Proces w Stambule

Radio Ankara podało, że w poniedziałek rozpoczął w Stambule prace pierwszy trybunał wojskowy. Stanęło przed nim 4 robotników oskarżonych o udział w demonstracjach w tym mieście 16 czerwca.

Parlamentarzyści zachodni Niemcy w USA

Specjalnym samolotem zachodni Niemiec Luftwaffe przyleciała w poniedziałek do Waszyngtonu 12-osobowa delegacja Komisji Wojskowej Bundestagu. Po krótkim pobycie w stolicy USA, parlamentarzyści NRF odlecia do fort Bliss w pobliżu El Paso w stanie Teksas, gdzie mieści się szkoła rakietowa dla żołnierzy Bundeswehry. Program wizyty przewiduje także zwiedzenie ośrodka szkolenia pilotów dla samolotów typu Starfighter w bazie rakietowej Luke w stanie Arizona.



Cz 4239/AB
1970

Plenarne posiedzenie Sejmu

Dokończenie ze str. 1

kraju są ograniczone, musimy więc dążyć do wykorzystania ich w sposób jak najbardziej oszczędny i efektywny.

Minister Trendota podkreślił, że zapewnienie ładu prawnego i należytej dyscypliny w tych dziedzinach jest niemniej istotne, niż w sferze innych zjawisk życia społecznego.

Zasady i tryb zwalczania przestępczości skarbowej — kontynuował mówca — określone były w ustawie karnej skarbowej z 1960 r. Ustawa ta, generalnie rzecz ujmując, okazała się w ubiegłych latach przydatnym instrumentem w ściganiu karalnych naruszeń prawa skarbowego. Doświadczenia po czynione w toku jej stosowania ujawniły jednak, że nie wszystkie rozwiązania i środki zawarte w tej ustawie, odpowiadają aktualnym potrzebom. W tym stanie rzeczy, niezbędne stało się wydanie nowej ustawy karnej skarbowej, która stałaby się aktem prawnym, zharmonizowanym z całością nowej kodyfikacji prawa karnego, materialnego i procesowego z uwzględnieniem szczególnych instytucji prawa karnego skarbowego, wynikających ze specyfiki przestępczości skarbowej w jej różnorodnych postaciach.

Podstawowym założeniem projektowanej ustawy jest realizacja postulatu zróżnicowania zasad odpowiedzialności i stosowania odpowiednich sankcji w zależności od społecznej szkodliwości popełnionych czynów.

Realizacja postulatu zróżnicowania traktowania sprawców przestępstw, w zależności od motywów i pobudek ich działania, znajduje wyraz w ustanowieniu zasady, że odpowiedzialność karna za przestępstwo skarbowe zachodzi wówczas, gdy sprawca popełnił przestępstwo z winy umyślnej, chyba, że przepis szczególny przewiduje także odpowiedzialność z winy nieumyślnej. Takie uregulowanie nie stanowi istotnego odstępstwa od dotychczasowego stanu, że sprawca występków skarbowych ponosił w zasadzie odpowiedzialność zarówno za czyn popełniony umyślnie, jak i nieumyślnie. To nowe rozwiązanie zasad odpowiedzialności, spowodowało konieczność dokonania przebudowy poszczególnych przepisów części szczególnej, bądź przez odpowiednie zróżnicowanie sankcji za przestępstwa popełnione umyślnie i nieumyślnie, bądź przez rezygnację z penalizacji niektórych czynów po pełnionych nieumyślnie.

W zakresie zasad odpowiedzialności i środków represji, projekt cechuje dążenie do maksymalnej integracji z przepisami nowego kodeksu karnego, a gdy chodzi o odpowiedzialność za wykroczenia skarbowe, również z przepisami przedłożonymi wysoce szanownemu Sejmowi projektu prawa o wykroczeniach.

Z kolei zabrał głos poseł Pelagia Pajak, która przedstawiła sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego o rządowym projekcie ustawy o Państwowej Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych.

W dyskusji nad projektem tej ustawy zabrali głos pos. Janina Zajfert i pos. Władysław Galka.

Sejm uchwalił ustawę o Państwowej Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych.

Z kolei zabrał głos prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, który zaproponował zmiany w składzie Rady Ministrów.

Zgodnie z wnioskiem prezesa Rady Ministrów — Sejm odwołał ob. Mariana Olewskiego ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów, Franciszka Gesingę, ze stanowiska ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego, Mieczysława Jagielskiego ze stanowiska ministra rolnictwa, Włodzimierza Lechowicza ze stanowiska przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości oraz Antoniego Radlińskiego ze stanowiska ministra przemysłu chemicznego.

Jednocześnie na wniosek Prezesa Rady Ministrów Sejm powołał Mieczysława Jagielskiego i Stanisława Kociółka na stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów, Zdzisława Drożdża na stanowisko ministra spódnarzędzi kpmunalnej, Jerzego Kusiaka na stanowisko przewodniczącego Komitetu Drob-

nej Wytwórczości, Józefa Okuniewskiego na stanowisko ministra rolnictwa, Jerzego Popko na stanowisko ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego, Edwarda Zawadę na stanowisko ministra przemysłu chemicznego.

Sejm zatwierdził również uchwały Rady Państwa podjęte między II a III sesją Sejmu w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów. (PAP)

Tak więc rozpoczyna się etap rozszerzenia Wspólnego Rynku. Stanowisko Francji w tej kwestii określił jasno prezydent Republiki Francuskiej Georges Pompidou w czasie swego sobotniego przemówienia w Strasburgu.

Francja uważa, że nie stoi na przeszkodzie, by w ramach EWG każdy kraj zachowa

wał swą indywidualność, swoją suwerenność i to mimo utworzenia wielu organizmów i mechanizmów ponadnarodowych. Francuskie koła polityczne uważają, że EWG nie powinna przeszkadzać w zachowaniu przez poszczególne państwa członkowskie daleko idącej samodzielności narodowej. W ten sposób prezydent Pompidou, którego polityka w dziedzinie europejskiej jest „otwartą”, zamierza zachować zasadniczy trzon polityki de Gaulle'a w sprawie EWG, tj. suwerenność narodową. W jakim stopniu uda mu się połączyć te dwie w istocie rzeczy sprzeczne kwestie, gdyż z jednej strony nie można budować zjednoczonej Europy, a z drugiej zachować pełnej, zindywidualizowanej samodzielności poszczególnych krajów — pokaże czas.

Zdaniem francuskich kół politycznych sprzymierzeńcem Francji w forsowaniu tej idei będzie nowy rząd brytyjski, który ma mieć w tej kwestii poglądy zbliżone do francuskich.

Z drugiej strony koła te zdają sobie sprawę, iż obecnie rokowania w sprawie rozszerzenia EWG będą znacznie trudniejsze i na pewno znacznie dłuższe, niż w czasie rządów laburzystowskich. Wynika to choćby z tego, że obecny premier brytyjski E. Heath jest „starym i lojalnym” Europejczykiem, który zdaje sobie doskonale sprawę ze wszystkich konsekwencji, zarówno na płaszczyźnie międzynarodowej, jak i wewnętrznej, jakie pociągną za sobą wejście W. Brytanii do Wspólnego Rynku. (PAP)

Na administracji zresztą ciąży główny ciężar odpowiedzialności za realizację uchwały V Plenum KC. Trzeba wszakże wszystkim gruntownie uświadomić, że nowy, intensywny model naszej gospodarki przewidywał zróżnicowanie podwyżek zarobków w zależności od wkładu pracy i wyników ekonomicznych. Stąd to, zadania produkcji powinny być wyjaśnione na każdym stanowisku roboczym, by każdy wiedział, co ma do zrobienia i z jakimi rezultatami uczestniczył w realizacji zadań od cinkowych i syntetycznych.

Duża odpowiedzialność spoczywa też na KSR-ach i radach zakładowych. Zadania będą trudne i o dużym znaczeniu politycznym. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że praca nad poprawą gospodarki obowiązuje wszystkie zakłady, nawet te, którym V Plenum nie wyznacza jeszcze konkretnych zadań. Proces intensyfikacji gospodarki musi bowiem objąć cały kraj, wszystkie ogniska ekonomiczne, wszystkie placówki tworzące dochód narodowy.

Osobnym zagadnieniem jest sprawa kadr technicznych, ekonomicznych i administracyjnych. Nieuniknione jest tutaj stwierdzenie, że ludzie, którzy nie spracują nowym trudnym obowiązkiem będą musieli odejść do innej pracy.

Zadania wytyczone w uchwałach partii są doniosłe, wiodące

do ekonomicznej odnowy kraju. Rzeczą wszakże w tym, aby realizować je konsekwentnie i energicznie, z rozwagą i w kompleksowym powiązaniu, z uporem i przeświadczeniem o konieczności zmian. (zm)

W swym oświadczeniu — przekazany w całości przez centralną koreańską agencję informacyjną — książę Siha-nouk przedstawia obecną sytuację polityczną i gospodarczą Kambodży, opisuje rzeźnię zbrodni popełnione na narodzie khmerskim przez wojska amerykańskie, sajsjońskie i syjamskie najemników.

Wojnska syjamskie w Kambodży

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Amerykańskie lotnictwo będzie kontynuować bombardowania terytorium Kambodży — oświadczył w poniedziałek sekretarz stanu USA W. Rogers. Przytaczając główne fragmenty wystąpienia sekretarza stanu, agencja amerykańska podkreśla, że po raz pierwszy tak wysoki oficjalny przedstawiciel USA publicznie oznajmił iż wojska Syjamu wraz z wojskami sajsjońskimi będą prowadziły operacje wojskowe na terytorium Kambodży. Świadczy to, iż między Waszyngtonem i Bangkokiem osiągnięto porozumienie o warunkach, na jakich syjamskie najemnicy „świadczyć będą usługi” dla Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Zakład doświadczalny obrabiarek w Pruszkowie

W Pruszkowie — jednym z większych ośrodków przemysłu obrabiarkowego — utworzono ostatnio zakład doświadczalny obrabiarek sterowanych numerycznie. Placówka ta zorganizowana przy Centralnym Biurze Konstrukcji Obrabiarek zajmować się będzie budową prototypów obrabiarek zwykłych i sterowanych numerycznie, budową systemów sterowania numerycznego, urządzeń do zdalnego odczytu oraz wykonywaniem eksperymentalnych zespołów i elementów dla obrabiarek. (PAP)

Wielka Brytania u bram EWG

Rozpoczęły się rozmowy w Luksemburgu

W poniedziałek we wczesnych godzinach popołudniowych udała się do Luksemburga, gdzie rozpoczęły się 30 czerwca rozmowy wstępne między Europejską Wspólnotą Gospodarczą a W. Brytanią, Danią, Norwegią i Irlandią w sprawie wejścia tych krajów do Wspólnoty, delegacja francuska z ministrem M. Schumannem na czele.

Tak więc rozpoczyna się etap rozszerzenia Wspólnego Rynku. Stanowisko Francji w tej kwestii określił jasno prezydent Republiki Francuskiej Georges Pompidou w czasie swego sobotniego przemówienia w Strasburgu.

Francja uważa, że nie stoi na przeszkodzie, by w ramach EWG każdy kraj zachowa

Dania i Norwegia gotowe do przyjęcia warunków EWG

Dania i Norwegia gotowe są przyjąć wszystkie warunki i zobowiązania wynikające z traktatu rzymskiego. Deklaracje tej treści padły z ust czołowych polityków obu krajów przed rozpoczętymi w Luksemburgu. Składając takie oświadczenie, duński minister gospodarki — P. Nyboe Andersen stwierdził jednocześnie, że jego zdaniem istnieje tylko 50 procent szans, iż wszystkie cztery państwa ubiegające się o członkostwo do EWG zostaną przyjęte. Andersen dodał również, że Dania nie jest zwolenniczką wprowadzenia okresu przejściowego, którego żąda Wielka Brytania. (PAP)

Poparcie dla ludów kolonii portugalskich

29 ubm. zakończyła się w Rzymie międzynarodowa konferencja na rzecz poparcia dla ludów kolonii portugalskich. W trzydniowych obradach uczestniczyły delegacje 177 organizacji politycznych i społecznych, również parlamentarzystów z 64 krajów, wśród nich z Polski. Wynikiem owocnych dyskusji są obszerne dokumenty omawiające w sposób roboty polityczne, ekonomiczne i organizacyjno-prawne problemy ruchów narodowo-wyzwoleńczych i poparcia dla nich ze strony demokratycznej opinii publicznej na świecie. (PAP)

Wzdłuż Cisy odwołano stan alarmowy

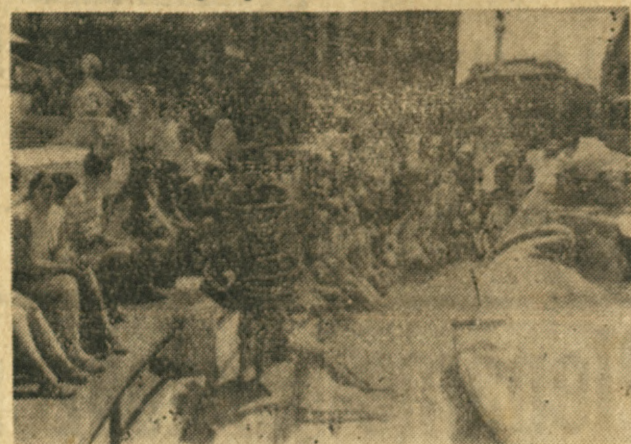
We wtorek w południe odwołano stan alarmowy w jednej stu okręgach Wojewodiny, położonych wzdłuż rzeki Cisy. Alarm w tych okręgach trwał 36 dni. W ostatnich dniach poziom wody w Cisie stale opadał zmniejszając groźbę powodzi. Odwołanie alarmu umożliwiło powrót do pracy znacznej liczbie ludzi.

Według ostatnich obliczeń wskutek powodzi w Wojewodnie zniszczonych lub uszkodzonych zostało 4 tys. domów i zabudowań. 75 tys. ha gruntów ornych nie będzie można obsiać, zaś na 100 tys. ha wody zniszczyły 40—80 proc. zasiewów. Koszty obrony przed wylaniem Cisy wynoszą ponad 150 mln dolarów. (PAP)

Wyprawa USA na Księżyc dopiero w przyszłym roku

Jak oświadczył dyrektor amerykańskiej agencji kosmicznej NASA, kolejna, 14 wyprawa na księżycową wystartuje nie wcześniej niż 31 stycznia 1971 roku, ze względu na konieczność dokonania przeróbek statku kosmicznego, wynikłych w związku z awarią na pokładzie „Apollo 13”. (PAP)

Turystyczne wędrowki



Los turystów na całym świecie jest jednakowy — w ciągu jak najkrótszego czasu zwiedzić jak najwięcej. Nic więc dziwnego, że po wyczerpującej wędrowce po Rzymie grupy zagranicznych gości przysiadają przy każdej fontannie aby się trochę odświeżyć. Na zdjęciu: grupa turystów przy fontannie „La Barcaccia” obok Schodów Hiszpańskich.

CAF — AP — telefoto

Rola i zadania propagandy ekonomicznej tematem narady

Rola i zadania propagandy ekonomicznej w warunkach nowej strategii gospodarczej kraju, wytyczonej przez II, IV i V Plenum KC PZPR, to temat narady aktywów propagandowego Poznania i województwa, jaka odbyła się wezorem w Domu Kultury HCP.

Uczestniczyli w niej sekretarze komitetów powiatowych i dzielnicowych partii oraz aktywni skupieni wokół społecznych ośrodków propagandy partyjnej. W obradach, którym przewodniczył kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu — Marian Jakubowicz, uczestniczył sekretarz KW — Romuald Jezierski.

Zarówno w wygłoszonych referatach, jak i w dyskusji podkreślano, że obecny etap rozwoju kraju wymaga przełamania dotychczasowych postaw, barier psychicznych i sposobów myślenia. Odnosi się to nie tylko do gospodarki, ale i do całej organizacji życia społecznego. Wzrasta więc niepomniernie rola ludzkiej świadomości, a zwłaszcza załóg naszych czołowych zakładów przemysłowych. Zadaniem propagandy partyjnej jest ułatwić klasie robotniczej zrozumienie podstawowych i złożonych problemów naszego rozwoju, decydujących o przyszłości, poziomie życia materialnego i duchowego naszego narodu, a także o pozycji naszego państwa we współczesnym świecie.

Na problem ten zwrócił szczególną uwagę R. Jezierski zabierając głos w dyskusji, której uczestnicy dzielili się doświadczeniami własnej pracy propagandowej i poszukiwali dróg jej doskonalenia stosownie do potrzeb i wymagań stawianych przez rozwijające się życie. (fb)

Sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej

We wtorek na Kremlu rozpoczęła się sesja Rady Najwyższej (parlamentu) Federacji Rosyjskiej. Deputowani omówią zagadnienia rozwoju przemysłu terenowego w różnych rejonach oraz projekt nowego kodeksu ziemskiego Federacji. (PAP)

Poszukiwanie świadka zbrodni w Busku

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w

Informacja w zakładzie po nowemu

Zmiany w systemie naszej gospodarki, zwłaszcza w przemyśle, muszą za sobą pociągnąć — oprócz przebudowy ekonomiki przedsiębiorstw, organizacji, często technologii itp. — układów dotyczących sfery produkcji i wymiany — także i podobnej miary przeobrażenia w sferze psychicznej pracowników, w ich podstawach wobec własnej pracy.

Bodziec i wzajemna zależność

Wskaźniki syntetyczne i zadania odcinkowe stanowią przesłanki do ewentualnego zwiększenia zarobków pracowników przedsiębiorstw przemysłowych. Jednak aby ten bodziec spełniał wyznaczoną rolę, tzn. osiągnięcie jak najniższej potrzebnej aktualnej ilości produkcji najwyższej jakości, nie wystarczy przyjęcie takiego układu przez zalogę do wiadomości.

Wskaźniki, i te syntetyczne, i to ilustrujące liczbowo zadania odcinkowe, są w pełni zrozumiałe dla szeregowego pracownika skupiającego się wokół kierownictwa zakładu. Im niżej po służbowej drabinie, tym z tą zrozumiałością słabiej. Nie że by brak uzdolnień, ale wieloletnia rutyna, niemal tradycja. „Już oni tam na górze pomyślą, wyliczą, a ty rób, co na ciebie wypadło, to wyjdiesz na swoje”.

Smiertelnym ciosem w taki sposób myślenia jest układ bodźców materialnego zainteresowania uzależniający możliwości zwiększenia zarobków kadry produkcyjnej od wyników działalności kadry organizacyjnej — pracy produkcyjnej — i odwrotnie, uzależniający moż-

liwości zwiększenia zarobków pracowników umysłowych od wyników pracy robotników. Nie wszędzie się jeszcze docenia, jak duże ten czynnik może zmiany przynieść w stosunkach zakładowych, ile inicjatywy może wyzwolić, jak bardzo przywiązać i rozumowo i uczuciowo do zakładu.

Aby jednak zadanie zakładu, określane liczbowo, i to w ujęciu całkiem nowym w stosunku do tradycyjnych, i dwu-

czywiście do działania w interesie zakładu, a także całej gospodarki, ale też i w interesie własnym. Ten zaś warunek może spełnić tylko informacja.

Musi to być informacja o przebiegu pracy zakładu i jego częściach składowych. Informacja o rezultatach tej pracy, pełna, obiektywna, bez niedomówień, podająca wyniki dobre i złe, nie ukrywająca przyczyn ani sukcesów, ani niepowodzeń.

Pracownik chce i powinien być na bieżąco zorientowany, jak zakład się zbliża do realizacji wskaźnika czy zadania odcinkowego. Chce i powinien wiedzieć, komu i dlaczego po zakończeniu roku będzie zawdzięczał lepszy zarobek. Związać zaś chce i ma prawo wiedzieć, komu i dlaczego ma „po dziękować”, że mu premia przelici koło nosa. Chce wiedzieć dziś, zaraz, a nie kiedy się rok skończy.

Bez drętwej mowy

Przystępność, zwyczajność i rzetelność to cechy informacji najłatwiej przyswajalnej. Dwa pierwsze warunki najlepiej spełnia, jak wiadomo, technika wizualna, a więc w warunkach zakładu plakat, plansza, zawierające poglądowe zestawienie aktualnych (a zatem często zmieniających) wskaźników z zakładowego planu. Rzecz owość już zależy od autorów, to samo zresztą odnosi się do audycji zakładowego radiowęzła.

Wiele osób w zakładzie ma z racji swoich funkcji służbowych czy społecznych i przez to dzięki bliższemu kontaktowi z węzłami komórkami, zakładu, możliwość i prawo otrzymywania pełnej informacji o samym źródle, a także i obiektywnego komentarza, wyjaśnienia zjawisk zachodzących w działaniu zakładu, tych niepożądanych. Ludzie ci zazwyczaj cieszą się autorytetem i zaufaniem wśród najbliższych towarzyszy pracy. Oni właśnie mogą najwięcej zdziałać w kierunku pełnego informowania, a przez to także w kierunku podbudowania owej szczególnej „zakładowej spójności”, wyczerpania na istotne niedomaganie czy to w organizacji, czy też w jakości tej pracy — własnej, współpracowników, czy kołegów z tej drugiej strony systemu bodźców materialnego zainteresowania.

Konkretność informacji wewnątrzzakładowej, obiektywizm w traktowaniu zarówno dobrych przykładów gospodarowania, jak i trudności i nie dociągnięć, wyzbycie się optymistycznej frazeologii na do-razny użytek — to jeszcze jedno zadanie wynikające ze zmian w metodach gospodarowania.

BOGDAN ZETER

Jak pracujemy i co z tego wynika?

stronna zależność bodźca materialnego zainteresowania, aby te oba czynniki oddziaływały zgodnie z zamierzonym celem, potrzebna, niezbędna, konieczna jest informacja.

Co słychać?

Potrzebne jest stałe wyjaśnienie, co się składa i w jakiej zależności na te nie bardzo zrozumiałe wskaźniki. Nie może to być wykład czy seria wykładów do późniejszego odnotowania w chwalebny sprawozdaniu. Popularyzacja węzłowych zadań zakładu powinna umożliwiać pracownikom widzenie roli ich wydziału, działu, brygady czy osobiście ich samych w kształtowaniu się poszczególnych elementów składowych na generalne wskaźniki.

Samo poznanie ekonomicznej matematyki zakładu byłoby bezużyteczne, gdyby nie miało być podstawą do działania. O-

Poznańskie centrum

Wybudowanie przy ul. Czerwonej Armii trzech wysokocielców, przeznaczonych dla instytucji handlowo-usługowych, zapoczątkowało urbanistyczne zmiany w centrum Poznania. Od szeregu miesięcy na dolnych kondygnacjach trzech budynków działają placówki handlowe, zaś na wyższych piętrach — przedsiębiorstwa handlowe. W jednym z wieżowców znalazło się także miejsce dla Domu Usług. Na zdjęciu: — fragment ul. Czerwonej Armii z nowymi domami handlowo-usługowymi. (c).

Fot. — K. Przychodźki



Otrzymałyśmy dalsze propozycje odstąpienia wolnych pokoi letnikom w różnych miejscowościach naszego województwa. Dostałyśmy również wiele pytań, z których część dotyczy możliwości uzyskania kredytów na remont domu przeznaczanego w części dla turystów.

Problem kredytów ściśle związany jest z koncepcją wsi letniskowych, którą postaramy się pokrótce wyjaśnić. Pierwsze kroki w tworzeniu tzw. wsi letniskowych, w sposób kompleksowy uczynił przed kilku laty powiat Nowy Sącz. Tam narodziła się myśl prawnego i organizacyjnego ujęcia wszystkich problemów wsi turystycznych. Praktyka wykazała bowiem, że nowoczesna turystyka i wymogi współczesnego turysty wymagają poza tradycyjne zabezpieczenie tylko noclegów i ewentualnie żywienia. Do pełnego zaspokojenia potrzeb, dobrej obsługi turysty, niezbędne jest szerokie włączenie usług, nie tylko ze strony dającego kwatery, ale i całego aktywności wsi. Organizacji oraz instytucji działających na wsi. W Nowosądeckim opracowano nawet statut wsi letniskowych, który stał się podstawą organizacyjną działalności wsi na rzecz turystów. Tytuł wsi letniskowej nadawany jest przez

POPARCIE DLA ZBIOROWEJ INICJATYWY

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej na wniosek Prezydium PRN. Wiś musi jednak spełnić szereg warunków objętych statutem.

Doświadczenia nowosądeckie posłużyły centralnym władzom, zainteresowanym rozwojem bazy turystycznej, za punkt wyjścia do ogólnokrajowej akcji, mającej na celu wykorzystanie wszelkich rezerw. Chodzi o to, by wszędzie, gdzie istnieje korzystne warunki klimatyczne, jak najwięcej wsi i miasteczek przystosowywać do przyjmowania letników.

Plany centralne rozwoju wsi letniskowych w latach 1970 do 1975 zakładają, że podstawowe usługi dla wczasowiczów, tzn. noclegi i wyżywienie winni zapewnić sami gospodarze i samorząd wiejski, zaś państwo i pion społeczny winni winny okazać wsiom uznanym za letniskowe jak najdalej idącą pomoc i poparcie w zakresie organizowania tzw. bazy towarzyszącej, jak np. handel, usługi, komunikacja, uzyskanie materiałów budowlanych, kredytów na rozbudowę i modernizację domów itp.

Jak wynika z tej koncep-

cji, pomoc państwa ukierunkowana będzie przede wszystkim na te wsi, które wykazały się zbiorową inicjatywą w zwiększaniu bazy noclegowej dla letników. W naszym województwie nie mamy do tej pory ani jednej objętej tym statutem wsi letniskowej. Aczkolwiek do wielu wsi

Wiś letniskowa

przybywają w okresie urlopowym liczni wczasowicze, to jednak pod względem nadania temu ruchowi form zorganizowania niewiele się robi. Najwięcej inicjatywy w zakresie organizacji prywatnej bazy noclegowej na wsi wykazuje Spółdzielnia Gromada.

W odniesieniu do indywidualnych pytań trudno zatem mówić o pomocy państwa w rejonie domów. Mamy jednak nadzieję, że tam gdzie istnieje już tradycja przyjmowania letników, władze samorządowe

Ubiegły tydzień w Łagowie stał pod znakiem Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych zwanego inaczej Lubuskim Latem Filmowym. Impreza organizowana po raz drugi miała wielki rozmach i sprawiła, że Łagów przez te osiem dni stał się letnią stolicą filmu polskiego. Gości było mnóstwo, najlepiej wyrażała ich z tłumem młodzież, polująca na autografy.

Ale pominiemy ogólne sprawy festiwalowe. Chciałbym bowiem w tej korespondencji zająć się tylko jedną sprawą — seminarium Klubu Krytyki Filmowej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, w którym uczestniczyłem przez 3 dni. To właśnie seminarium przede wszystkim miało za zadanie spełnić ten cel festiwalu, którym była ocena dorobku kinematografii polskiej ubiegłego sezonu, tzn. od czerwca 1969 do czerwca 1970.

Na seminarium, które obradowało nie tylko w stylowej Sali Rycerskiej Łagowskiego Zamku, ale także w kinie „Świt” wobec i z udziałem (bardzo czynnym!) publiczności, wygłoszono trzy referaty: Bogumiła Drozdowskiego „Ziemie zachodnie w polskim filmie fabularnym”, Ryszarda Koniczka „Polski film wojenny a współczesność” oraz Krzysztofa Mętraka „Problematyka estetyczna polskiego filmu fabularnego na tle kinematografii światowej”.

Tematowi ziem zachodnich odmówiono autonomii. Pozostał jedynie do spłacenia dług wobec historii. Dług ten spłacamy filmami, jak np. ostatni „Album polski”. Ale im bliżej współczesności, tym wyraźniej widać koniec autonomii tematu zachodniego. Tematyka współczesna ziem zachodnich nie ma chyba żadnej przyszłości, podobnie jak nie ma szansy tematyka warszawska, bieszczadzka czy poznańska. Film musi szukać istotnych problemów naszej współczesności, a nie szukać na mapie białych plam do zamazania. Ilustracją zaś takich problemów, ich tłem krajoznawczym mogą być oczywiście również dobrze ziemi zachodnie jak i Polska centralna, czy jeszcze inna. Co innego spłacanie długu wobec historii. Tu jeszcze

Lubuskie Lato Filmowe

Meandry filmu polskiego

(Korespondencja własna z Łagowa)

jest wiele do zrobienia, ale chyba jest to zadanie głównie kinematografii dokumentalnej i oświatowej.

W minionym sezonie domłnował w filmie fabularnym temat wojenny obejmując bez mała połowę produkcji. Ale chyba styl i treść tych dzieł rozmięły się z zainteresowaniami społeczeństwa. Gdy w okresie tzw. „szkoły polskiej” w filmie eksponowałyśmy dramaty klasyczne, tak teraz eksponujemy dramaty z życia, w tym czasie bez współczesnych przemysłów tamtych wydań. Robiąc z nich widowiska filmowe, prezentując wojnę jako zabawę i przygodę twórcy filmowi upraszczają problemy, umacniają postawy prymitywne. Brutalna małowniczność i widowiskowość stają się zbyt często celem samym w sobie (np. „Jarzębina czerwona”). Jednym z istotnych jest brak w tych wojennych filmach pozytywnego bohatera. Istnieją zaledwie z grubsza zarysowane szkielety ludzkie, a jeden pełny bohater filmu wojennego minionego sezonu, jakim jest Franek Dolas („Jak rozpętałem II wojnę światową”) jest raczej trudny do zaakceptowania jako bohater pozytywny. Jednakże podniesiono tu jednocześnie kwestię czy w ogóle film o tematyce wojennej może dać pozytywnego bohatera w sensie wzorca osobowego dla naszych czasów. Czyż można bowiem kształtować wzorce na przykładach branych z czasów, gdy wartość główną było sprawne zabijanie?

Zarzucono kinu polskiemu minionego sezonu (a także ostatnich lat) marudski charakter, antelektualizm, akonfliktowość, lenistwo, brak dynamiki, zwalnianie tempa, laboratoryjność i szereg innych grzechów, do których do-

dać trzeba lekceważenie widza — grzech główny, albowiem bez tego elementu nie istnieje kino. Po prostu film, którego nikt nie chce oglądać jest niepotrzebny, choćby był najbardziej słuszny. Tymczasem nasi twórcy ostentacyjnie lekceważą sprawy atrakcyjności wizualnej filmów, dając tym samym do zrozumienia, że obojętne im jest, czy widz zaangażuje się w to, co się na ekranie dzieje.

Gdy podniesiono sprawę tego, że sporo filmów ostatniego okresu stawia istotne pytania o naszej współczesności, zwrócono uwagę, że nie tyle jest ważne czy się stawia pytania, ile jak i o co się pyta. Tymczasem zaś właśnie sposób i cel zadawania pytań jest słabością naszych filmów o tematyce współczesnej.

Jeśli idzie o stawianie pytań to trzy są pytania naczelną, na które film polski musi odpowiadać, jeśli nie chce się wlec w ogień istotnych naszych problemów: co to znaczy być człowiekiem, co to znaczy być Polakiem i co to znaczy być socjalistą. Idzie o to, by nasz film odpowiadał na te pytania poprzez prezentowane przez siebie postawy bohaterów. Ale może takie rozdzielanie tych pytań też nie jest właściwe? Może trzeba je połączyć w jedno i odpowiadać na nie jednocześnie (bo przecież ten Polak jest jednocześnie człowiekiem)?

Seminarium było bardzo ciekawe i wniosło sporo nowych myśli do naszej wiedzy o polskim filmie. Ponieważ od bywało się także z udziałem twórców filmowych: scenarzystów, reżyserów i kierowników zespołów filmowych — być może wyrażone tam oceny znajdą jakiś wyraz w produkcji filmowej najbliższych lat?

MIECZYSLAW SKAPSKI

TEATR

Bal w kabarecie

Roman Kordziński zrealizował w tym sezonie w Poznaniu cztery spektakle. Dwa w teatrze i tyleż w operze. Wszystkie w zasadzie są co najmniej frapujące scenicznie. To przecież rzeczywiście bardzo zdolny i obdarzony dużą inwencją reżyser. Przedstawienia operowe są jednak może nawet i lepsze, a w każdym razie dojrzałe scenicznie. Kordzińskiemu brak rygoru i dyscypliny. W operze te rygory wyznacza mu muzyka i śpiewek-solista. W teatrze z nikim i niczym się już on jednak nie liczy, a najmniej chyba z samym tekstem, z literatu-

ra. Dlatego też chyba najlepsze swe przedstawienia zrealizował on dotychczas w oparciu o propozycje dramatopisarskie nie najwyższych lotów. Vide: „Bar wszystkich świętych” Broszkiewicz, „Halka” Wolskiego, czy na wstępie „Rzecz listopadowa” Brylla. Ze sztuką Iwaszkiewicza: „La to w Nohani” już mu się jednak nie powiodło. Z „Balem manekinów” rzecz ma się dość różnie. Spektakl jest bardzo efektowny, sama sztuka również frapująca, metafizyczna i wielowarstwowa. Niektóre sceny w przedstawieniu Kordzińskiego zaplanowane zostały teatralnie bar-

dzo interesująco. Inne drażnią już jednak natłacznością pomysłów i efekciarskim nieco zdobnictwem. W ogóle patrząc na spektakle Kordzińskiego odnosi się wrażenie, że zbytnio szafuje on pomysłami inscenizacyjnymi. Wszystkie stara się z reguły zmieścić w jednym spektaklu. A potem musi już, jak to ma właśnie miejsce w „Balu manekinów”, powtarzać poprzednie. Z „Rzeczy listopadowej”, z „Baru wszystkich świętych”.

Sztuka Jasińskiego — jednego z czołowych przedstawicieli naszej przedwojennej lewicowej awangardy — składa się wyraźnie z dwóch części. W pierwszej mamy prawdziwy, surrealistyczny bal manekinów: bunt marliwych krawieckich rekwizytów, które chcą bawić się i tańczyć. W drugiej jesteśmy na balu polityków i bankierów z udziałem jednego z ożywionych manekinów, występującego w roli lidera jednej z partii.

Początek spektaklu jest teatralnie najciekawszy. Przy czym scena, otwierająca spektakl wydaje się wręcz znakomita. Rytm przedstawienia wyznacza tu muzyka i pantomima. Sytuacja tyleż jest tu groteskowa co i poetycka.

W drugiej części kabaret zaczyna brać górę nad teatrem. Zwyczajny wypływ happeningowy miesza się tu z groteską. Powstała gonitwa za pomysłami dla samego pomysłu. Akcja bawi się jednak znakomicie. Bardzo zabawne są tu przede wszystkim, persyflażowe w swym całym charakterze, piosenki Zbigniewa Bobaka i Ryszarda Gardo. Trudno tu już jednak mówić o świadomej interpretacji wymowy samego tekstu. Nie zawsze zresztą słysza on ku temu okazję.

I to przedstawienie, podobnie jak wszystkie spektakle Romana Kordzińskiego, na plan pierwszy eksponuje reżysera i sam ze sobą, a nie poszczególne aktorskie role. Warto wszakże odnotować tu kilka zgrabnie zarysowanych przez wykonawców postaci. W pamięci pozostaje Aleksander Iwonec — jako manekin nr

Dokończenie na str. 4

OLGIERD BŁAŻEWICZ

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 154 (8198) 1 VII 1970

BOGDAN DOHNKE

Kształcenie przez pracę

Nie jest chyba możliwe, aby sam program dydaktyczny studiów mógł zapewnić najogólniej określa mianem wiedzy społecznej. Studia wyższe były do pewnego czasu okresem, który w jakimś sensie izolował młodych ludzi od spraw najważniejszych, jakie się wokół nich działy: od zagadnień gospodarczych, pracy produkcyjnej. Oczywiście, dotyczy to różnych kierunków studiów nie w tym samym stopniu: mniej np. politechnicznych, bardziej humanistycznych. A co jest nieznanne, lub znane tylko ze słyszenia i powierzchownie — łatwo traktować lekko, niefrasobliwie, czasem może i „z góry”.

Do tej strony życia społecznego, do produkcji, zwłaszcza do pracy fizycznej, mają zbliżyć studentów wakacyjne praktyki robotnicze. Słuszne jest założenie praktyk, że im lepiej pozna się pracę fizyczną, zwłaszcza samemu pracując, tym bardziej będzie się tę pracę szanować. Praktyki robotnicze dadzą studentom nie tylko wiedzę o zakładach, o ich problemach i trudnościach, o tym, jak się w nich pracuje i produkuje, ale trzeba też liczyć, że wpłyną na postawę młodych ludzi — przyszłych inteligentów — wobec pracy. Studentów zaznajamia się poza tym z całym zakładem, tokiem produkcji i jej wynikami.

Tę pracę nadawano grupom studenckim — pracować będzie miesiąc. W ubiegłym roku studenci pracowali tylko dwa tygodnie, jednakże okres ten okazał się zbyt krótki na to, aby praca mogła być wydajna. Jakkolwiek studenci wykonują czynności dość nieskomplikowane, np. oczyszczanie i przygotowywanie owoców do dalszej produkcji czy przerzadzanie tzw. młodych ków w lesie, to jednak okres dwóch tygodni starczy zwykle akurat na to, aby się wprawić do pracy. Dopiero dalsze dwa tygodnie można pracować efektywnie. Pierwszy hufiec WSR zaczął pracować 1 czerwca w Nadleśnictwie Czeszewo, pow. Września, ostatnie zaś zakończyła praktykę 28 września, czyli z rozpoczęciem roku akademickiego.

Miejscowe władze i przedsiębiorstwa są bardzo zainteresowane całym przedsięwzięciem. Zapewniły miejsca wszystkim hufcom i przygotowały dla nich programy pracy. Nie dziwi to, studenci uzyskali już niezłą opinię. Zadania są wykonywane na ogół solidnie, mimo że nie zawsze można zapewnić najlepsze warunki bytowe. I dyrekcie, i komendantom hufców, czyli młodzi pracownicy naukowci, dbają o to, aby studentom powierzyć jak najbardziej konkretne zadania. Takie, aby pracujący mieli przeświadczenie, że ich praca jest dla przedsiębiorstwa ważna. Aby czuli się istotnie potrzebną „siłą roboczą”. Aby byli przekonani o sensowności swoich wysiłków. Nie trzeba dodawać, że przy takim zorganizowaniu studenckich praktyk robotniczych korzyść jest dwustronna: im bardziej konkretne czynności, tym lepsze skutki wychowawcze i tym większy zysk dla produkcji.

mb

(mb)

Kto kupi śmieci?

Producentów śmieci jest wielu. Wytwarzają je mieszkańcy miast i osiedli, jak również — w ogromnych ilościach — przemysł.

W rozwoju gospodarki miejskiej następują zasadnicze przeobrażenia, mające wpływ na technikę usuwania odpadków. Jednym z ważniejszych czynników jest transport. Potrzebne do tego celu środki w postaci taboru, sprzętu, personelu wymagają znacznych nakładów finansowych. Stąd wywodzi się tendencja do mechanizacji i racjonalizacji transportu. Podejmowane są próby usuwania odpadków przewodami (siecią kanalizacyjną), po uprzednim rozdrobnieniu ich w specjalnych młynach. Jednak nie wszystkie odpady nadają się do spławiania (np. szmaty, skóra, guma, szkło, meble) i w związku z tym metoda ta nie jest w stanie zastąpić wywozowego systemu ich usuwania, a jedynie może go ograniczyć.

Jednym z najnowszych rozwiązań jest transport pneumatyczny, polegający na przeprowadzeniu odpadków przewodami wprost z budynków do zasobnika zbiorczego, usytuowanego centralnie do obsługiwanego rejonu, skąd dalej wywożone są wielkopojemnościowymi pojazdami. Sposób ten pozwala na niemal idealną izolację odpadków od otoczenia — co ma znaczenie z punktu widzenia sanitarnego.

Duże nagromadzenie odpadków w rejonach zwartej zabudowy miejskiej — blokowej i wysokościowej — stwarza potrzebę ustawiania większej liczby pojemników lub zwiększenia ich objętości. Takie zbiorniki są znacznie cięższe — muszą więc być zaopatrzone w urządzenia umożliwiające robotnikom transport na specjal

ne, nadające się do tej operacji samochody. Ministerstwo Gospodarki Komunalnej przewiduje zakup 100 sztuk „Skod” — przystosowanych do zbiorników o pojemności 1,1 m sześciu.

O przydatności nowych rozwiązań w tej dziedzinie decydują również walory architektoniczne. Przewiduje się stosowanie na terenie osiedla schowków na pojemniki, które harmonijnie wkomponowane w architekturę budynków mogą stanowić nawet ich ozdobę.

Jaka jest dalsza „droga” śmieci? Odpadki wędrują do śmietnika, rankiem podjeżdża wóz — śmieciarka i cała zawartość podwórkowych pojemników wywożona jest na teren przeznaczony do magazynowania odpadków, tzw. wysypiska. Gdybyśmy nie przetwarzali śmieci „zapas” zajęłyby w niedługim czasie ogromne tereny. Urbanisci mieliby nieład orzech do zgryzienia czy budować nowe osiedla, czy place przeznaczyć na składowanie śmieci; miasto stałoby się wówczas twierdzą obroną, otoczoną murem odpadków... Tej ma się nie jest w stanie zlikwidować naturalna samoobrona otoczenia zewnętrznego. Tzw. zdolność samooczyszczania się gleby, wody i powietrza jest wobec jej ogromu bezsilna.

W wyniku wieloletnich badań i doświadczeń dominują obecnie dwie metody przetwarzania śmieci. Jest to spalanie ich, przy równoczesnym wykorzystaniu otrzymanego ciepła oraz kompostowanie, tzn. przeróbka śmieci o bogatym składzie organicznym — na nawóz.

I tu wylaniają się nowe problemy. Otóż w miarę rozwoju różnych gałęzi przemysłu, wzrostu stopy życiowej, zmian nośności mody — stale zmienia się skład śmieci i w związku z tym o wykorzystaniu ich decyduje zwartość poszczególnych domieszek.

Radykalnym sposobem likwidacji śmieci staje się wykorzystanie ich własności palnych. Przez spalanie uzyskuje się nie tylko całkowite unieszkodliwienie odpadków, lecz także zmniejszenie ich objętości o 80—85 proc. W Polsce metoda ta nie jest jeszcze stosowana. Są natomiast prowadzone badania w tym kierunku przez Instytut Gospodarki Komunalnej. Rozważa się również możliwość wspólnego przetwarzania odpadków stałych z osadem ściekowym.

A więc: kto kupi śmieci? Czekamy na nowe, zmodernizowane rozwiązania przeróbki odpadów. Dobry nawóz chętnie wezmą rolnicy, a ciepło wykorzystają zakłady energetyczne.

JANINA SKOKOWSKA

Bal w kabarecie

Dokończenie ze str. 3

1, późniejszy lider partii, Edward Warzecha — pan Ribandel, poseł i przywódca partyjny, a przede wszystkim dwaj zabawni delegaci sfronnicwa politycznego radykałów: Rajmund Jakubowicz i Janusz Greber. Warto tu jeszcze wspomnieć, że spektakl ten sławia okazję do zobaczenia Józefa Zembrzuskiego, na reszcie w dużej roli mistrza ceremonii i komisarza policji.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Bal manekinów” — sztuka Bruno Jasińskiego w przekładzie Anatola Sterna. Reżyseria Romana Korzbińskiego. Scenografia: Henryka Regimowicza. Muzyka: Ryszarda Gardo. Premiera: 27 czerwca 1970.

Między tydzień przyniósł nam na szklanym ekranie kilka pozycji godnych odnotowania. Festiwal Piosenki Polskiej „Opole 70”, trójmecz lekkoatletyczny Polska — Węgry — Czechosłowacja i turniej miast „Zawsze w niedzielę” rozegrany pomiędzy Gorlicami i Sanokiem. Wszystkie te trzy programy, choć tematycznie różniły się między sobą zasadniczo, miały jedną wspólną cechę: opierały się na współzawodnictwie: bardzo wyraźnym w meczu lekkoatletycznym i w turnieju miast, mniej dostrzegalnym w Festiwalu opolskim.

Te właśnie cechy podnoszą atrakcyjność każdego programu i rozgrzewają atmosferę nie tylko wśród bezpośrednich widzów, lecz także wśród tysięcy razy liczniejszych rzesz zgromadzonych przed telewizorami. Oczywiście mówiąc o trzech programach popelniam pewną nieścisłość, bowiem festiwal składał się na szklanym ekranie z pięciu programów (w sobotę nadano dwa), a mecz lekkoatletyczny transmitowano dwukrotnie. Razem z „Turniejem miast” te trzy imprezy zajęły w sumie osiem programów. Nic dziwnego, że one zdecydowały o charakterze minio tygodnia w telewizji.

Zacznijmy od turnieju rozegranego między Gorlicami i Sanokiem. Nieraz już szeroko rozpisywałem się nad pozawidowskimi i pozasportowymi walorami turnieju „Zawsze w niedzielę”, podkreślałem też ogrom pracy, którą trzeba włożyć w przygotowanie takiego programu. Przeważająca większość tych pozycji doczekała się wysokich ocen, reszta zupełnie zasłużenie. Niestety, ostatnie widowisko zakłóciły przeszkody natury technicznej. Dodatkową trudność sprawił brak połączenia ze studiem, gdzie urzędowało jury. Efekt był taki, że powołane na miejsce jury popelnili dwie pomyłki, które dopiero wieczorem po dzieńniku musiano prostować. Na szczęście nie zmieniły one ostatecznego wyniku turnieju.

W sumie trzeba żałować, że nie przygotowana zbyt starannie strona techniczna zepsuła znacząco efekt całego programu, dodatkowo „urozmaiconego” zan-

TELEWIZJA Emocje i rozczarowania

kiem to dźwięku, to obrazu, a nawet zupełnymi przerwami, co w końcu spowodowało przerwanie transmisji przed zakończeniem całej imprezy, bo już trzeba było z innym programem wejść na „Interwizję”. Jest to nauczka na przyszłość.

Mieszkańcy Srody i Jarocina — miast, które walczyły w przedostatnim turnieju „Zawsze w niedzielę” — pewnie nie bez żalu i z drożdżami mogli stwierdzić, że tym razem nagrody były wyższe, bowiem zwycięski Sanok otrzymał 2 miliony złotych, a pokonane Gorlice półtora miliona. Ciekawe od kogo zależy wysokość nagród? Warto by chyba wprowadzić w tej dziedzinie większą jednolitość.

Opole! Ileż gorzkich słów padło pod jego adresem po pierwszym i drugim dniu na temat tego Festiwalu! Pierwszy dzień, kiedy prezentowano zespoły ludowe, był kompletnym nieporozumieniem. Zupełnie niepotrzebnie włączono do Festiwalu imprezę, która sama w sobie, owszem, mogła zainteresować określony typ odbiorców, lecz z Festiwalem Piosenki miała tyle wspólnego, co wóz drabiniasty z rowem. Transmisowany w piątek koncert pt. „Przeboje sezonu” wypadł poza kilkoma wyjątkami blado i już nie tak mocno jak w czwartek, ale jeszcze wyraźniej z estrady wiało nudą. Nieco ciekawie były koncerty sobotnie, chociaż i one — to już sprawa osobistych odczuć — zawierały sporo piosenek, nad których dopuszczeniem do Festiwalu można by się zastanawiać. O atmosferze i jakości poszczególnych koncertów Festiwalu w pewnym stopniu świadczyła też postawa publiczności, rzadko tylko reagującej żywo. A już zupełnie był jej obcy żywiołowy entuzjazm. To jeszcze nie jest ostateczne kryterium, lecz zachowanie się publiczności też coś znaczy. Ostatecznie piosenki śpiewane są nie „sobie a muzom”, lecz ludziom.

Z tego wychodząc założenia, najwyżej trzeba ocenić koncert ostatni, niedzielny. Rzecz jest zresztą o tyle sama przez się zrozumiała, że w zasadzie do tego koncertu dopuszczono i najlepsze piosenki i najbardziej interesujących wykonawców. Nawet konferansjerka w wykonaniu E-dyty Wojtczak i Lucjana Kydryńskiego była chyba sprawniejsza i jakby swobodniejsza niż w poprzednich koncertach, w których wystąpiły inne pary konferansjerów. Tegoroczny Festiwal nie błyszczał na pewno tak jak zeszłoroczny, ale przecież w ostatecznym efekcie pozwolił nam się zorientować w polskiej piosence i dostarczył niemało rozrywkę.

Dobrze, że nasza IV zdecydowała się transmitować trójmecz lekkoatletyczny Polska — Węgry — Czechosłowacja. Na pewno miłośnikom sportu przypadł on do gustu. Mnie też. Nie lubię się czepiać sprawozdawców sportowych, zwłaszcza, że w ferworze nawet człowiek zawodowo mówiący do mikrofonu może się przejęczyć. Tu wszak nie o przejęczeniu chodzi, lecz o ciągłe powtarzanie tych samych błędów językowych. Cigle red. Skinder mówił: pierwszą na mecie była... drugą była... trzecią, czwartą i tak dalej. Albo: pierwszym był Takitotaki, drugim był. Tymczasem poprawnie się mówi: pierwsza na mecie była Takatataka, druga była i analogicznie: pierwszy był Kowalski. Jeszcze częściej grzechem prze ciwko polszczyźnie jest ciągłe powtarzanie przez sprawozdawców zwrotów: jako pierwszy na mecie zjawił się, jako drugi linię mety minął... To „jako” jest niepotrzebny germanizm. Wystarczy samo: pierwszy na mecie. Ale mimo to lubię komentarze lekkoatletyczne Skindera. Zawsze ma coś interesującego do powiedzenia.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Paragraf i życie

Przywilej bez uprawnień

zdrowia i wówczas zgłosił się do kopalni, chcąc wrócić do pracy na swoim dawnym stanowisku. Jednak zaproponowano mu zatrudnienie tylko w charakterze pracownika fizycznego.

Henryk T. wystąpił więc do sądu z pozwem o odszkodowanie. Sprawa jego po zmianach orzeczeniach sądów niższych instancji, trafiła w końcu do Sądu Najwyższego.

Samo sformułowanie „korzysta z przywileju pierwszeństwa” jest — jak stwierdził Sąd Najwyższy — nie wystarczające, aby można było z niego wyprowadzić konkretne uprawnienia pracownika pragnącego

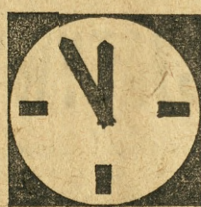
go powrócić do pracy. Przepis nie określa żadnego terminu, w którym pracownik powinien zgłosić takie zgłoszenie, nie wyjaśnia, czy pracownik taki ma mieć pierwszeństwo przed wszystkimi zgłaszającymi się do pracy, czy też tylko przed kandydatami o takich samych kwalifikacjach, stażu pracy itd., nie precyzuje również prawa do ponownego zatrudnienia na poprzednich warunkach. Taka ogólnikowość przepisu — czytamy w orzeczeniu SN — powoduje, iż nie stwarza on praw podmiotowych po stronie pracownika.

Uzupełniając werdykt, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepis ten jest wyrazem ukształtowania w naszym kraju zasad

współżycia społecznego i wynika z ciężącego na kierownikach zakładów pracy obowiązku przyjęcia z pomocą pracownikowi powracającemu do pracy po wypadku przez ponowne zatrudnienie go. Przepis ten nie daje jednak pracownikowi prawa do formalnego roszczenia ani o ponowne zatrudnienie, ani o ewentualne odszkodowanie w wypadku, gdy zakład odmówi przyjęcia go do pracy.

Sprawa jest niewątpliwie trudna, trzeba bowiem oceniać ją również z punktu widzenia możliwości i interesów zakładów pracy. Niemniej jednak w nowym kodeksie pracy trzeba tak określić prawa pracownika powracającego do zakładu po wypadku, by nie stanowiły tylko papierowego przywileju.

JAN WOLSKI



WITOLD POPRZĘCKI
PIĘĆ PRZED
DWUNASTĄ

W żadnym wypadku jednak nie brałem w rachubę Gertrudy Steffen. Ona wylczyła??? Przede wszystkim nie wyróżniała się tak dalece inteligencją i wykształceniem, a jeśli chodzi o warunki materialne — pierwszego dnia spisywane — podała, że pracuje zarobkowo sama. Jej polszczyzna, którą słyszałem na egzaminie była ohydnie samouczkowa, czeski żaden, bułgarski czy rosyjski jeszcze mniej, a przecież jeden z tych języków trzeba było zdać „perfekty”, żeby się na slawistykę dostać, mając dobrą maturę ponadto.

Po prawdzie to jeden Bogomoljew mówił „perfekty” po rosyjsku, Rita Heller rodem z Lidic — po czesku i... nie poza tym. Ja przecież do swojej polszczyzny nie mogłem się przyznać, a bułgarski zdałem na białku, chyba tak samo słabo, jak Truda swój polski. Ale Truda notałki prowadziła zawsze starannie, wykładów słuchała uważnie, po kątach nie plotkowała...

Pozostałych dziewięćdziesięciu sześciu studentów weszło tu w ogóle na wariackie taryfie i nie mogłem sobie wyobrazić żadnego z nich, mówiącego za rok czy za dwa lata jakimś słowiańskim językiem choćby tak biegle, jak ja mówiłem niemieckim.

No... tak... Ale co za diabeł przyniósł ją na to miejsce właśnie dziś?

— O... siostró... — myślałem — jeżeli to rzeczywiście diabeł cię skierował na moją drogę, to musimy ci powiedzieć, że bardzo nieudolnie to zrobił!

Udawałem, że jej nie zauważyłem i notowałem szybko wykład Stabenowa o różnicach między głagolicą, cyrylicą i grażdanką...

Stabenow zawsze wykladał ciekawie, ale dziś trudno mi było skupić się na tym, co mówił, gdyż z prawej strony niemal bez przerwy zalały mnie jakieś słabe perfumy Trudy. Nie notowałem... To jeszcze bardziej wskazywałoby na to, że nie przypadkowo usiadła przy mnie.

Przed wszystkim Stabenow mimo swoich sześćdziesięciu kilku lat poruszał się bardzo energicznie, do sali wpadał jak szrapnel i momentalnie rozpoczynał wykład. W momencie, gdy wpadł — Truda była chyba o dziesięć ławek ode mnie.

Teraz zaś Stabenow przerwał, żeby z grubego tomiszcza wydobyć jakiś tekst porównawczy, który miał zamiar napisać na tablicy, jak to miał we zwyczaju i... nie dobrze było nie mieć tego w notatkach. Tymczasem Truda zamiast otworzyć brulion i notować — napisała na okładce:

— „Czy możesz mnie odprawić?”

Cały nasz rocznik mówił sobie po imieniu od pierwszego dnia wykładów, taki bowiem burszowski sposób bycia narzucał Hitlerjugend.

Uśmiechnąłem się lekko i — na swoim brulionie zapytałem:

— „Boisz się zabłądzić? Jeszcze widno”.

Spojrzała na mnie przeciągle, zmarszczyła się i — na moim brulionie — napisała:

— „Głupiec!”

Oczywiście nie wyglądało to na chęć obrażenia mnie, można by to wziąć za początek flirtu, ale czy to było do pomyślenia, żebym ja odtąd dziewczynę Koburgowi??? Ja? Koburgowi??? Johann hrabia von Zweibrucke Schwede-Koburg, w którego żyłach płynęła szlachetna krew Hohenzollernów i Habsburgów, spokrewniony z rodziną Romanowów w jedną, a z rodziną Windsorów w drugą stronę, osobnik, który po ojcu odziedziczył kilkadziesiąt kamień w Szczecinie, połowę Rugii, a w całej Europie kilka kont bankowych zapakowanych tysiącami nie marek, ale funtów szterlingów i dolarów — a ja jemu odbijam dziewczynę?

Międzynarodowe starty piłkarzy

Polscy piłkarze jeszcze w okresie ferii letnich rozegrają interesujące pojedynki z zagranicznymi przeciwnikami.

4 lipca oglądać będziemy na stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu mecz reprezentacji Wielkopolski z pierwszą drużyną Syrii.

Młodzieżowa reprezentacja Polski rozegra 18. VII br. mecz z drużyną Iraku w Lublinie, a 22. VII. odbędzie się spotkanie pierwszych reprezentacji seniorów Iraku i Polski w Szczecinie.

W okresie od 2 września do 28 października przewiduje między państwowe spotkania: Polska — Dania, Polska — Irlandia i Polska — Albania w Polsce oraz na wyjeździe: NRD — Polska i CSRS — Polska.

Cztery razy wystąpi w tym okresie młodzieżowa reprezentacja Polski. Jej przeciwnikami będą drużyny NRD i Rumunii w Polsce oraz Albania i Czechosłowacja na wyjeździe. (x)

Szachy

Reduta zdobyta przez lechitów

W stolicy odbyło się spotkanie reprezentacji klubowych klubów Lecha Poznań i Reduty W-wa. Lechici, mimo iż wystąpili w osłabionym składzie, pokonali w ciągu trzech godzin drużynę aktualnego mistrza Warszawy. Punkty dla Poznania zdobyli: I. Nowak, Zieliński, Wierzejewski i Kozłowski. Zremisowali mistrz Pietrusiak i Woda. Wynik meczu brzmiał 5:3.

KKS Reduta należy do najbardziej przężnych klubów szachowych w stolicy. Pod jej egidą odbyły się ostatnio mistrzostwa juniorów W-wy, w których największą punktów zdobył zawodnik Reduty Orłowski, wystawiony do meczu z Lechem przeciw Zielińskiemu.

Dużym atutem sekcji, prowadzonej przez b. poznańskiego szachistę Zb. Czajkę, jest kilkunastoosobowa kadra świetnie zapowiadających się juniorów. (nt)

dalekopisem

WKRÓTCE 3 MECZE PIŁKARZY SYRYJSKICH

29 bm. przybyła do Warszawy piłkarska reprezentacja Syrii, która rozegra w naszym kraju 3 mecze.

W pierwszym meczu goście spotkają się w Gdańsku z młodzieżową reprezentacją Polski. Następny mecz Syrii rozegra w Poznaniu, gdzie 4 lipca spotka się z reprezentacją okręgu poznańskiego. Ostatni występ Syryjczyków będzie miał miejsce 7 lipca w Białymstoku. Będzie to mecz Syrii z reprezentacją okręgu białostockiego.

ZWYCIĘSTWO POZNAŃSKICH HOKEISTÓW

Na odbywającym się w Bratysławie międzynarodowym turnieju hokeja na trawie o „Puchar Dunaju” Grunwald Poznań pokonał Lokomotiw Racza 4:1 (3:0). Bramki dla polskiej drużyny zdobyli: Grotowski — 2 oraz Staniak i Strzyńiec — po 1.

Praca Nauka

Malarzy przyjmuje. Czechosłowacka 19 m. 11. 31057g

Przyjmuje murarzy na stałe. Wiadomość: Kanałowa 17. 30889g

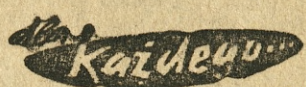
Hokej na trawie

Los był dla nas szczęśliwy

W związku z wyznaczonymi na okres od 19 do 27 września br. mistrzostwami Europy w hokeju na trawie w Brukseli, dokonano losowania grup. Polska znalazła się wraz NRD, Walią i Włochami w grupie A. Wynik tego losowania uważa się za korzystny dla naszych reprezentantów. Wystarczy zająć w grupie drugie miejsce by zakwalifikować się do spotkań finałowych. Z wszystkimi reprezentacjami spotykały się już nasze pierwsze jedenastki.

W wyniku trzydniowego turnieju finałowego w Siemianowicach, o wejście do I ligi hokeja na trawie, zakwalifikowały się zespoły Piasta Gliwice i Startu Gniezno. Piast pokonał Start 1:0 (1:0) i Beskid Bielsko 3:1 (1:0) oraz przegrał z LKS Rogowo 0:2 (0:1). Start — Gniezno wygrał z Beskidem 3:1 (2:1) i zremisował z LKS Rogowo 0:0. Wobec równej ilości punktów o awansie zdecydował dodatkowy mecz pomiędzy obu zespołami, który wygrał Start 2:0 (1:0).

Passą pomyślnych wyników mogą się poszczycić reprezentanci NRD. Po zwycięstwie nad Węgrami 2:1, Polską 1:0, pokonali ostatnio w miejscowości Leuna drużynę Czechosłowacji 2:1, a spotkaniu rewanżowym wynik był bezbramkowy. Mecz prowadzili dwaj polscy sędziowie (Socholik i Mazepa).



Kapitan związku Polskiego Związku Bokserskiego Feliks Stamm postanowił powrócić do Igrzysk Olimpijskich na sale i do narożnika bokserskiego. Złożył on oficjalną rezygnację z funkcji kapitana związku. Następcę na to stanowisko nie wyznaczono.

W Gliwicach rozegrano IV Ogólnopolskie Drużynowe Zawody Ratowników Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, w których uczestniczyło 12 zespołów. Zwyciężyli Katowice — 62 pkt. przed Poznaniem — 61 pkt., Wrocławem — 54 pkt., Szczecinem, Warszawą i Bydgoszczą.

Przebywający w USA piłkarz chorowski Ruch wygrali w Chicago po zaciętej walce z mistrzem Meksyku, Cruz Azul 2:1 (2:1). Bramki zdobyli: Herman i Marks.

W najciekawszym pojedynku debiutu meczu na mistrzostwach tenisowych w Wimbledonie, Australijczyk Rosewall i Stolle wyeliminowali swoich rodaków Emersona i Lavera 6:4, 6:3, 13:11.

Kilka dni przed zamknięciem zgłoszeń do XXX Międzynarodowe go Rajdu Samochodowego Polski — organizatorzy zapisali już około stu nazwisk, w tym bardzo wielu znanych automobilistów z zagranicy m. in. z Francji, Danii, Szwecji i NRD.

W Splicie zakończył się międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn. Nasza siódemka wystąpiła z sześcioma debiutantami. Przegrała z Jugosławią 16:18, z ZSRR — 11:23 i Węgrami 18:19.

W łącznej klasyfikacji po trzech etapach wyścigu kolarskiego zawodowców — Tour de France prowadzi Włoch Italo Zizoli w czasie 14:01.41 przed Belgiem Eddy Mareksem — 14:01.45.

446 osób z 38 krajów wzięło udział w Sztokholmie w mistrzostwach par brydżowych w konkurencji mieszanej. Tytuł mistrzowski zdobyła para amerykańska Barbara Bier — Waldemar von Zedwitz (74 lata).

Młode małżeństwo przyjmuje dorozw. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28774g

Pomocnika i ucznia przyjm. Naprawa wag, Kosciuszki 31. 28773g

Po krótkim letnim wypoczynku jako pierwsi rozpoczęli zgrupowania szkoleniowo-kondycyjne w hokeju na trawie członkowie kadry seniorów i młodzieżowej; z dniem 17 lipca w Oliwie. Z tej czołówki zostanie wyłoniona reprezentacja na mistrzostwa Europy 1970 r. w Belgii. (p)

Młodzi mistrzowie



Okręgowe mistrzostwa juniorów w lekkiej atletyce były jak zwykle okazją do przeglądu zaplecza, świadczącego o pracy klubów. Spośród licznej grupy uczestników mistrzostw prezentujemy dzisiaj zdobywcę dwóch tytułów w biegach średnich na 800 i 1500 m Włodzimierza Kłobuszewskiego z poznańskiego Orkanu (nr 127).



Dobrym wynikiem legitymuje się mistrz okręgu w skoku w dal Krzysztof Niciński z Olimpii, który skoczył na odległość 7,17 m. Fot. (2) K. Przychodźki

Potrzebna dochodząca o pięćpunktka do 3-miesięcznego go dziecka. Wiadomość: tel. 735-83, po godz. 17. 30734g

Przygotowanie do egzaminów wstępnych (po klasie VII lub VIII) i poprawkowy, pod kierunkiem pedagogicznym. Swoboda 36 m. 6. 30584g

Kupno Sprzedaż Sprzedam cegły z rozbiórki. Telefon 547-03. 28622g

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „WIEPOFAMA” - Poznań, ul. Janickiego 22 PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW do Zasadniczej Szkoły Zawodowej na rok szkolny 1970/1971

W zawodach: tokarz, frezer, szlifierz i mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych. W zawodach tokarz i mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych przyjmowane są również dziewczęta.

Warunki przyjęcia: — ukończone 15 lat, — ukończona szkoła podstawowa. W czasie nauki uczniowie otrzymują: wynagrodzenie w wysokości:

— w I roku nauki ryczałt miesięczny 150 zł, — w II roku nauki ryczałt miesięczny 320 zł, — w III roku nauki ryczałt 3,20 zł/godz., — odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej, — deputat węglowy począwszy od II roku nauki, — urlop wypoczynkowy zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Ponadto w III roku nauki uczniowie otrzymują premie do 25 proc. miesięcznego zarobku podstawowego.

Nadmieniamy jednocześnie, że absolwenci ZSZ mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Mechanicznym Zakładu. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły winni pobrać u sekretariatu szkoły — Poznań, ul. Janickiego 22 w godz. od 13-17 — specjalną kartę zgłoszenia, wg której składają niezbędne dokumenty.

K3860

Tapczan tania sprzedam. Telefon 740-93. 28633g

Sprzedam wtryskarke poziomą. Poznań - Dębica, Orzechowa 17 m. 12. 28654g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny. Poznań, Osiedle Warszawskie, ul. Goplańska 29 m. 1. 28693g

Topole ścięte tania sprzedam. Kiekrz k. Poznania, Podgórzna 13. 28745g

Sprzedam pianino, magne tofon Tesla B42, stół okrągły, rozkładany, nowy. Czerwonej Armii 28 m. 35 od godz. 16. 28749g

Sprzedam pianino, Michałowski, Poznań, Czerwonej Armii 69 m. 6a. 28755g

Okazyjnie sprzedam pianino, stół, obraz, łóżka z nocnymi stolikami. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28756g

Sprzedam pianino marki Bechstein — stan idealny. Tel. 474-10. 28783g

Sprzedam MZ-250. Stan bardzo dobry. Tel. 640-01, godz. 16-18. 28820g

WSK w dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Kniewskiego 15 m. 1, godz. 16-18. 28827g

Samochody

Wartburga 1000, stan idealny, okazjnie sprzedam. Tel. 500-19, w godz. 10-18. 30841g

Syrenę 103 — okazjnie sprzedam, stan dobry. Poznań, Belwederska 9 m. 3. 31093g

Sprzedam Skodę - Kombi 1101 z dużą ilością części. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28339g

Sprzedam nowego Fiata 125 P - 1500. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31658g

Sprzedam NSU 1000 C, rok 1969, Poznań - Raszyn, Trzebacka 6 m. 2, od godz. 18. 31032g

Lokale

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju na 2-3 lata. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 28420g

Sprzedam NSU 1000 C, rok 1969, Poznań - Raszyn, Trzebacka 6 m. 2, od godz. 18. 31032g

Kupię używaną wtryskarke ręczną poziomą, wzl. pionową do polistyrenu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28736g

Parcelę budowlaną, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28938g

Kupię używaną wtryskarke ręczną poziomą, wzl. pionową do polistyrenu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28736g

Śp. STANISŁAWA Z ROTHÓW CELICHOWSKA

zmarła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 29 czerwca 1970 r., przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lipca 1970 r. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają dzieci, wnuki i rodzina

31062g

† Dnia 29 czerwca 1970 r. zmarł w 51 roku życia, namaszczony Olejami św., najdroższy mąż, ojciec, śp.

TADEUSZ POCZTA lekarz medycyny

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 lipca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowo.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córki, syn, rodzina

31084g

† Dnia 29 czerwca 1970 r. zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 50, nasz najukochańszy mąż, tatuś, syn, brat, szwagier i wujek

inż. arch. ALFRED GRABIAK były więzień Dachau, Mauthausen, Gusen

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 lipca 1970 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia żona z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Głogowska 129. 31099g

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3 - Poznań, ul. Bałtycka nr 52 (Główna), telefon 742-41

PRZYJMA UCZNIÓW DO NAUKI W PRZYJAZDOWEJ ZASADNICZEJ SZKOLE ZAWODOWEJ w zawodzie tokarz i frezer.

◆ Nauka trwa 3 lata i jest wliczana do stażu pracy.

◆ W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

— w I roku — 150 zł, — w II roku — 320 zł, — w III roku — 600 zł.

◆ Jako pracownicy młodociani Zakładu, uczniowie otrzymują odzież ochronną oraz korzystają z pozostałych świadczeń wynikających z ukladu zbiorowego pracy.

Do wniosku o przyjęcie należy dołączyć: życiorys, metrykę, 3 fotografie i świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Szkoły — Poznań, ul. Bałtycka 52.

UWAGA: Szkoła nie posiada internatu. K4396

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „SYNTEZA” w Poznaniu, ul. św. Michała 69-72

ZAWIADAMIA

że dotychczasowy numer centrali telefonicznej 707-17 — został zmieniony z dniem 18. VI. 1970 r.

NA NUMER 727-42.

Numer telefonu Zarządu 723-66, pozostaje bez zmian. K4582

UWAGA!

WŁAŚCICIELE ZAKŁADÓW FOTOGRAFICZNYCH

Z TERENU MIASTA POZNANIA I WOJEWÓDZTWA!

SPÓŁDZIELNIA PRACY „FOTOS” W POZNANIU

przyjmuje zakłady branży fotograficznej na zasadach zryczałtowanego rozrachunku.

Pełnych informacji udzieli Zarząd Spółdzielni — Poznań, ulica Dzierżyńskiego nr 14-16 — telefon nr 547-68.

K4558

Zguby Różne Matrymonialne

Zaginął pies wyżeł drobiazi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Polcyn, Poznań, Dzierżyńskiego 21 m. 23 a. 31041g

Panna solidna, wzrostu średniego, posiadająca mieszkanie, posłubi kawalerów z rzemieślnikami, do lat 43. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28286g

Przetargi

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Lesznie — ogłasza PRZETARG OFERTOWY, NIEOGRANICZONY na dzierżawę DRZEW OWOCOWYCH: jabłoni, gruszy, śliw i orzechów — przy drogach państwowych na terenie pow. Leszno, Gostyń i Rawicz.

W przetargu udział wzięć mogą jednostki uspołecznione i osoby prywatne.

Podkładki ofertowe są do nabycia w biurze Rejonu. Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty — wadium w wysokości 10 procent od oferowanej sumy i złożyć w biurze Rejonu do dnia 10 lipca 1970 r., godz. 9. Wpłaty należy dokonać w Narodowym Banku Polskim O/Leszno, na konto 1212-6-249.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 lipca 1970 r. o godzinie 10 w siedzibie Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych.

Rejon zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia całego przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela się codziennie w REDP - Leszno, Al. Czerwonej Armii 30, pokój nr 9, tel. 22-92, wewn. 17. K4593

Kombinat Państwowych Gospodarstw Rolnych w Konarzewie, pow. Poznań, poczta Konarzewo — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót elewacyjnych — TYNKI ZEWNĘTRZNE, o pow. ca 1400 m² na budynku obory w podległym Zakładzie PGR — Jezioraki.

Słupy kosztorys do wglądu w Dyrekcji Kombinatu w Konarzewie.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia o godz. 12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu lub jego części bez podania przyczyn. K4379

Pracownicy poszukiwani

Cukrownia „Środa” w Środzie, ul. Niedziałkowskiego 27 — zatrudni na okres kampanii buraczanej 1970/71, od 15 września br. PRACOWNIKÓW na stanowiska:

— WAGOWYCH

— PROCENTMISTRZÓW

— POMOCEMNIKÓW WAGOWYCH (kontystki)

— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Dla zamiejscowych zakwaterowanie bezpłatne zapewnione.

Warunki pracy i płacy wg IX Układu Zbiorowego Pracy w Cukrownictwie.

Zgłoszenia pisemne wraz ze szczegółowym życiorysem, prosimy kierować pod podanym adresem, do dnia 15 sierpnia br. K4437

Grodziska Spółdzielnia Pracy Grodzisk Wilk. - Zdrój — poszukuje:

INŻYNIERA MECHANIKI z kilkuletnią praktyką na stanowisko kierownika technicznego. Wszelkie zapytania dotyczące warunków pracy, prosimy pisemnie lub osobiście kierować do Sekcji Kadr tutejszej Spółdzielni. W4593

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 czerwca 1970 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najdroższa, nigdy niezapomniana mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy 69 lat, śp.

ZOFIA KAMIENSKA z domu KRZYŻANIŁAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 lipca br. o godz. 16 przy kościele parafialnym w Swarzędzu.

W smutku pogrążeni syn, synowa i wnuczki

Swarzędz, Strzelecka 10. 31126g

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI - g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY - g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA i OPERETKA - nieczynne; MARCINEK - g. 11 „Chochołowa muzyka”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Most”; KOŚCIAN: „Kleopatra”; LESZNO: „Jak rozpętałem II wojnę światową”; NOWY TOMYSL: „Zemsta hajduków”; OBORNIKI: „Brylantowa ręka” i „Martwy sezon”; SREM: „Zjazd rodzinny”; SRODA: „Kleopatra”; SZAMOTULY: „Powrót rewolwerowca”; WAGRO WIEC: „Bracia Karamazow”; WRZESNIA: „Kleopatra”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON - g. 12-20 „NRD, Berlin Zachodni, Bremen”.

RADIO

SRODA - PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka ludowa w wykonaniu zespołu ludowego; 9.22 Przebieg zawsze młody; 10.05 „Zabijcie czarną owcę” - odc. 1 pow.; 10.25 J. Brahms: III Sonata fortepiano w F-moll op. 5; 11 Dedykujemy solenizantom; 11.45 Public. międzynarodowa: 12.25 Koncert z polonezem; 13 Muzyka turniej gitarzystów; 13.20 Swojskie melodie gra Zespół Akordeonistów T. We solowiskach; 13.40 „Wiecej lepiej, taniej”; 14 „Anatomia wypadku” - reportaż literacki; 14.20 Koncert; 15.05 Radioferie - Z plecakami i piosenkami; 16.05 „Alfa i Omega” - magazyn pop-naukowy; 16.30 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 Rytmy młodych; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Koncert chopinowski; 20.25 Kontrasty rytmu i nastroju. Szybkie rytmy dla tańczących; 21 Ze wsi i o wsi; 21.15 Cykl: Dzieciństwo we wspomnieniach znakomitych pisarzy; M. Dąbrowska; 21.30 Kalendarz kulturalny; 22 Kone. Chóru Rękołoni Wrocławskiej PR; 22.20 Od powiedzi z różnych szuflad; 22.35 W kręgu tańca i piosenki; 23.10 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 Muzyka poważna; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.50 J. Talarczyk - Melo die z opt.; „Muszę mieć meza”; 9 Koncert poranny; 9.35 Zielone sygnały; 9.50 Przeglądając do nas goście; 10.10 Kwadrans me lo dii w wyk. Zespołu Klarnetowców St. Maciejewskiego; 10.25 Portrety literackie - aud. o twór cych; K. Bunsch; 11.25 Fram g. baletowy kompozytorów kanadyjskich w wyk. Małej Orki. Filhar monii w Toront; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Muzyka peja że - konc. rozrywk.; 13.40 „List” - fram. opow.; 14.05 Kapela Namysłowska; 14.25 Melodie i pio senki z kwiatkami; 14.55 Dia mło dych - gra i śpiewa polskie zespoły młodzieżowe; 15 Reportaż z Festiwalu Śpiewaczego im. J. Kiepury w Krynicy; 15.40 Z cy klu: Pieśni i tańce świata; 17.15 Aud. Red. Oświatowej; 17.25 Mar gines muzyczny; 17.55 Radio express; 18.05 Sprawy pozorne nie aktualne - felieton; 18.20 „Sonda” - dżw. przegląd społ-ekonom.; 19.15 Aud. informacyjna zapowia dająca letni cykl Uniwersytetu Ra diowego; 19.31 Teatr PR - VIII Międzynar. Festiwal Przyjaźni; „Nieszczytny Pyrrus” - słuch.; 20.30 Z muz. franc.; 21.01 Wszyst ko o jednej piosence; 21.15 Kwintet G. Sheasinga; 21.30 Radiowe Studio Piosenki; 22.30 Na fortepianie gra M. Kasz; 22.45 Z cyklu: Gwiazdy dawnych scen opero wych; 23.15 Słuchamy i tańczymy. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50. PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet - czyli co kto lu bi; 17.30 „Salambo” - odc. 7 pow.; 17.40 Między „Bobing” a „Olimpia”; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Herbatka przy samo warze; 18.25 Przebieg za przebie giem; 19 Powieść w wyd. dżw.; „Saga rodu Forsvleów”; 19.30 Włamanie do marzeń - gwada; 20 Reminiscentie muzyczne Kłeska i zwycięstwo Małgorzaty; 20.45 „Skrajność list” - słuch.; 21.10 M61 magnetofon z „mysz k”; 21.30 Magnetofon o dzieciach - magazyn; 21.50 Opera G. Verdi’ego; „Trubadur”; 22.05 Gwiazda sied miu wieców - Zespół „Truba durzy”; 22.15 Trzy Kwadransy Jaz zu; 23 Miniatury poetyckie; „Z krajin jezior”; 23.45 „Muzyka no ca”; 23.50 Świeca solenizanta Ha tina Brackowiak.

TELEWIZJA

SRODA: 10 - 10.50 „Wspólnicz ka” - film TV prod. ang.; 15.50 - Dziennik; 17 - Teleferie; „Półka” - film z serii „Do przerywu”; „Nasza środa punktów doda”; 18.10 - „System na dotarcie”; 18.35 - PKF; 18.45 - Magazyn Me dyczny; 19.20 - Dobranoc i Dzień nik; 20.05 - „Impresje ekspresje i jazz” z cyklu: „Słuchamy i pa trzymy”; Scenariusz i prowadze nie - Janusz Cegiela; 21.20 - Światowid; 21.50 - „Wspólniczka” - film TV prod. ang.; 22.40 - Dziennik. CZWARTEK: 8.15-9.50 - Mate matyka dla nauczycieli szkół śred nych - „Kształcenie pojęć geo metrycznych - rozumowanie deduk cyjne w geometrii”; 16.50 - Dzień nik; 17 - „Za wszystkim kryje się kobieta” - film prod. włoski; 17.30 - Pieśni i tańce cygańskie w wykonaniu Zespołu „Roma”; 17.45 - Reklama w piosence; 18 - „In trodukcja i trenyt”; Scenariusz - J. Parteka, Reż. - K. Łasta wiecki; 18.30 - „Nurt” - program

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
1 VII 1976 Nr 154 (1598)

Ładna, ale bez nazwy



Praca komisji wydaje owoce

Przed obliczem Kolegium

Wielec ożywną działalność wykazuje się we Wrześni Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Komunikacji i Administracji przy Powiatowej Radzie Narodowej. W ostatnim czasie odbyło się wiele spotkań członków tej komisji ze społeczeństwem Ziemi Wrzesińskiej. Głównym tematem spotkań były problemy wypadków na drogach, powodowanych najczęściej przez ludzi będących w stanie nietrzeźwym, chuligaństwa a także przypadków znieczulicy i obojętności wobec osób poszkodowanych. W czasie tych spotkań uwidoczniła się znaczna aktywność środowiska młodzieżowego. Młodzież w wielu przypadkach przedstawiała swoje postulaty, zmierzające do zmniejszenia ilości przypadków naruszania porządku publicznego. Równocześnie zgłaszano także swoje zastrzeżenia wobec przedstawicieli władz, którzy nie zawsze prawidłowo oceniali poszczególnie czynny. Np. kiedy jeden z członków ZMS próbował uspokoić bijących się młodych ludzi, został potraktowany przez ingerującego przed stawiciela władzy na równi z nimi i musiał odpowiadać za swój „czyn” przed kolegium karno-administracyjnym.

W wyniku działalności profilaktycznej, prowadzonej przez wspomnianą komisję, już dziś można stwierdzić, że w pewnym stopniu zmalała liczba wykroczeń przeciwko porządkowi publicznemu. Podobnie - dzięki temu - uległo poprawie zabezpieczenie miejsca społecznego. Komisja przeprowadziła bowiem szereg spotkań z kierownikami magazynów i budów, gdzie najczęściej zdarzały się tego rodzaju wykroczenia. * Kolegium Karno-Administracyjne, działające przy Prezydium PRN we Wrześni odbyło kilka sesji wyjazdowych m. in. w Mikuszewie i Borzykowie. Rozpatrywano sprawy wykroczeń głównie pod wpływem alkoholu. W rozprawach uczestniczyli bardzo licznie mieszkańcy obu tych miejscowości, przy czym w Borzykowie zebrała się ich blisko setka. Andrzej B. z Mikuszewa - za wywołanie awantury w stanie upojenia alkoholowego w miejscowym klubie rolnika ukarany został 3 tysiącami zło tych, z zamianą na 60 dni, umieszczeniem orzeczenia na tablicy ogłoszeń w GRN oraz ogłaszaniem przez 7 dni tego orzeczenia przez miejscowy ra diowęzeł. Roman Z. z Borzykowa był już kilkakrotnie karany przez Kolegium K-A. W październiku 1969 r. otrzymał karę 2 tys. zł, w kwietniu br. ukarany

został 3 tys. zł, a obecnie, w czerwcu zarobił 3 miesiące aresztu zasadniczego. Za każdym razem powodem były awantury w stanie nietrzeźwym.

Jan Sz. z Kaczanowa już po raz drugi w tym roku stanął przed obliczem Kolegium K-A. W kwietniu ukarano go za rozróbę po pijanemu 3 tys. zł. W czerwcu zainkasował 3 miesiące aresztu - tym razem za dwie awantury: raz na trzeźwo, drugi raz w stanie nietrzeźwym.

Ryszard K. ma wyjątkowo szczęście i „dobrych kumpi”. Skazany został na 3,5 tys. zł - za uchylenie się od służby wojskowej. Wpłacił do kasy PPRN tylko 500 zł, w związku z czym (orzeczenie przewidy wało zamianę tej sumy w przy padku niezapłacenia na 70 dni aresztu) posadzono go za kratkami. Wówczas zjawili się jego koledzy z sumą 3 tys. zł. i Ryszard K. opuścił areszt. Czy na długo - zobaczymy. (jm)

Jednym z najbardziej efektywnych obiektów budowlanych mieszkaniowego we Wrześni jest niewątpliwie budynek miejscowej spółdzielni mieszkaniowej, usytuowany w Rynku. Zwraca przede wszystkim uwagę kolorowa fasada oraz bardzo miłe wnętrza kawiarni, która tutaj znalazła miejsce. Teraz należałoby znaleźć właściwą i może jakąś charakterystyczną nazwę dla tego lokalu. Fot. - J. Marciszewski

Olsztyńskie eksporterem torfu

Torf wydobywany dawniej przede wszystkim na opał zrobił w ostatnim ćwierćwieczu błyskawicę na karierę jako wartościowy i bardzo poszukiwany na rynkach zagranicznych nawóz ogrodnicy. Największym w kraju wydobywcą i zarazem eksporterem torfu rolniczego jest woj. olsztyńskie. W Państwowych Zakładach Torfowych Przemysłu Terenowego, dzięki modernizacji i zmechanizowaniu prac wydobywczych, wartość produkcji w ciągu bieżącej 5-letki zwiększyła się o ponad połowę i w br. przekroczy 36 mln zł. Tegoroczne plany przewidują wydobyć w woj. olsztyńskim ponad 480 tys. balotów (50-kilogramowych sprasowanych kostek), z czego ok. 75 proc. przeznaczonych jest na eksport. (PAP)

Biblioteka w Murowanej Goślinie nie tylko wypożycza książki

Do najlepiej pracujących bibliotek w powiecie obornickim należy Miejska Biblioteka Publiczna w Murowanej Goślinie. Ta działająca blisko 22 lata placówka oświatowa realizuje wiele ciekawych form pracy, które przyciągają do niej przez strzennego i estetycznie urządzonego lokalu coraz szersze rzesze mieszkańców tego miasteczka, szczególnie młodzież. Urządza się tu różnego rodzaju dyskusje, prelekcje, konkursy czytelnicze, wieczory baśni, wieczory głośnego czytania itp. Organizuje się też spotkania autorskie - gościli tu m. in. Maria Szypowska i Nikos Chaidinikolau. Do najciekawszych i najbardziej cenionych form pracy biblioteki należą zainicjowane w 1969 r. cykle spotkań z młodzieżą „przedmaturalną”, mające na celu wspólnie powtarzanie materiału w oparciu o przygotowane przez bibliotekę materiały, lekcje wychowania obywatelskiego dla uczniów starszych klas miejscowej Szkoły Podstawo-

wej oraz działalność służby informacyjno-bibliograficznej. Ponadto przy bibliotece działa aktywna młodzież, który pomaga owijać i układać książki oraz przygotowuje wycinanki i albumy zdobiące potem biblioteczne gabloty i półki. Tą całą złożoną i różnorodną działalnością MBP w Murowanej Goślinie kieruje Bogumił Bera. (bop)

SUW w Polskiej Wsi

Trudny początek ma poza sobą

Nielatwy był pierwszy rok działalności Spółdzielni Usługowo-Wytwórczej w Polskiej Wsi powiat Gniezno. Zorganizowana w grudniu w 1968 roku po dawnej betoniarń kółka rolniczego nie miała ani odpowiedniego zaplecza technicznego ani administracyjno-socjalnego. Przystąpiło do SUW-u 47 kółek rolniczych, jednak tylko 16 wpłaciło udziały. Powiatowy Związek Kółek Rolniczych z Funduszu Rozwoju Rolnictwa przeznaczył dla SUW 3,6 mln zł na rozpoczęcie działalności. Pozwoliło to na budowę własnej bazy produkcyjnej oraz na zakup odpowiednich maszyn i narzędzi. Plan na pierwszy rok działalności zakładał produkcję materiałów budowlanych, usług budowlano-montażowych oraz transportowo maszynowe. Nie ujęcie w wojewódzkim rozdziale niku materiałów (cement, stal, węgiel) oraz późne uruchomienie kredytu bankowego były przyczyną wykonania planu tylko w 94,8 proc. Wyprodukowano m. in. 208 tys. sztuk pu stałów „alfa”, 3,5 tys. mb nad proży i 15 tys. sztuk trylinki. W ubiegłym roku nie było żadnej reklamacji na złą jakość produkowanych elementów. Nabywcami materiałów budo-

PKP dla wygody dojeżdżających

Dyrekcja OKP w Poznaniu podaje do wiadomości, że dla zabezpieczenia przewozów pracowników do zakładów pracy w Sre mie - od dnia 25 czerwca br. zo stał zmieniony rozkład jazdy następujących pociągów pasażerskich: - poc. 33521 relacji Jarocin - Czempin przyjeżdża do Sre mu 6 minut później, a do Czempina 30 minut później tj. o godz. 6.21 - poc. 33522 relacji Czempin - Jarocin odjeżdża z Czempina o godz. 4.43 tj. 18 minut wcześniej i do Sre mu przyjeżdża o godz. 5.22 czy li o 27 minut wcześniej. Rozkład jazdy ze Sre mu do Jarocina pozostał niezmieniony. Wszystkie powyższe zmiany zostały wcześniej ogłoszone na stacjach wspomnianej linii.

Red. społecznej. - Scenariusz - S. Kostrewa i A. Leszczyński; 19 - „Suakina - miasto szatana”; 20 - „Suakina - miasto szatana”; 20.45 - „Skrajność list” - słuch.; 21.10 M61 magnetofon z „mysz k”; 21.30 Magnetofon o dzieciach - magazyn; 21.50 Opera G. Verdi’ego; „Trubadur”; 22.05 Gwiazda sied miu wieców - Zespół „Truba durzy”; 22.15 Trzy Kwadransy Jaz zu; 23 Miniatury poetyckie; „Z krajin jezior”; 23.45 „Muzyka no ca”; 23.50 Świeca solenizanta Ha tina Brackowiak.

Leszczyńskie „Lato-70”

Prawie 3500 dziewcząt i chłopców z Leszna i powiatu podczas obecnych wakacji skorzysta z różnych form zorgani zowanego wypoczynku. Zdecy dowana większość obozów, kolonii i półkolonii jak zwykle organizuje leszczyński Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN.

Uczniowie szkół podstawowych i średnich w liczbie 250 wezmą udział w 11 obozach wędrownych, po kraju. 70 chłop ców z „ogólniaka” wyjedzie na 3-tygodniowy obóz w góry. Po nadto przeszło 100 dzieci z po wiatu wyruszy na 5 obozów wędrownych (w tym dwa obozy kajakowe).

Podczas wakacji dla 375 dzie ci czynne będą 4 półkolonie. Podobne formy wypoczynku zorganizuje się w Rydzynie i w Drzeczkuwie dla 120 dzieci.

Tak jak w latach ubiegłych w czasie akcji żniwnej urucho mione zostaną dziecińce wiejskie, m. in. w Świeciechowie, Bukowcu Górnym, Kąkolewie, Bełcinie Nowym i Kaczko wie. Program „Lato-70” przewi duje również 4 wycieczki 3-dniowe, w ramach których dzieci z oddalonych od miasta wiosek przebywać będą w Lesz nie.

Zarząd Powiatowy TPD orga nizuje w tym roku nad jeziorem w Olejnicy (pow. Wolsztyń) obóz wypoczynkowy dla 35 biednych dzieci.

W tych dniach rozpoczęła się już w Lesznie i powiecie akcja nieobozowa leszczyń skiego Hufca ZHP. Uczestni czy w niej 130 zastępów z ogół ną liczbą 1200 harcerzy i har cerzy.

Podsumowanie tegorocznej akcji nieobozowej nastąpi we wrześniu br. na zlocie „Czer wonej jarzyny”.

Komenda hufca ZHP w Lesz nie organizuje również obóz

Ze Sre mu

Mieszkańcy Jezioran mają już wodę

Przez kilka miesięcy mieszkańcy Jezioran w Śramie od czuwali brak wody. Przyczyną była znaczna odległość dziel nicy od studni głębinowej, a ponadto zbyt wąski przekrój biegnącej pod starym mostem rury.

Ostatnio Jezioran mają już wodę. Na prośbę mieszkańców Miejskie Przedsiębiorstwo Gos podarki Komunalnej przyspie szyło oddanie do użytku nowe go rurociągu.

Dyrekcja MPGK apeluje jed nak do wszystkich mieszkań ców Sre mu, by w godzinach szczytu nie podlewali swoich ogródków przydomowych, nie myli samochodów itp. bo nad mierne zużywanie wody pitnej może znów wprowadzić zakłó cenia w dopływie wody, co naj bardziej odczuwają mieszkańcy Je zioran. (sf)

dla 100 osób i kolonię zuchową (50 dzieci) w rejonie Zanie myśla. Prócz tego dorocznym zwyczajem szczerp harcerski im. mjr Hubali przy leszczyń skim węzle kolejowym urządzi w Nowym Sączu dwa turnusy dla 200 harcerzy i harce rek.

W sześciu miejscowościach (Wolsztyn, Mikstadi, Wschowa, Głogów, Kąkolewo i Włoszako wice) czynne będą kolonie let nie dla 1340 dzieci kolejarzy. Ponadto Ośrodek Socjalno-By towy PKP w Lesznie organizu je 6 obozów wędrownych po Ziemi Szczecińskiej i w Bieszc zady oraz jeden kajakowy, którego trasa prowadzić będzie przez kanały i jeziora Ziemi Wolsztyńskiej. Weźmie w nich udział 200 chłopców.

OSB organizuje także dwie półkolonie dla kilkadziesiąt ga dzieci we własnych przed szkolach w Ostrowie i Skalmierzycach.

Ziemia leszczyńska w tym roku gościć będzie również brać harcerską i dzieci z in nych regionów kraju. Nad jeziorem w Stanisławówce k/Osiecznej obóz rozbija harce rze z Lubania Śląskiego oraz „Wisusy” z Wrocławia, a do Drzeczkuwa przyjedzie szczerp harcerski im. „Armii Poznań” z Poznania.

Ponadto na ośmiu koloniach na wsi leszczyńskiej wypoczy wać będzie 1480 dzieci z sąsied nich powiatów.

MARCIN RYDLEWICZ



WSS „SPOŁEM” DZIECIOM

LESZNO. Z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Spół dzielczości przedstawiciele Komórki Społeczno-Samorządowej WSS „Społem” Oddział w Lesznie odwiedzili w miejscowym szpitalu dziecięcy chore maluchy, odda rowując je paczkami ze słodyczami. Podobna uroczystość odbyła się w Przedszkolu nr 8, któ remu patronuje leszczyński Od dział WSS „Społem”. (r)

INTERESUJĄCA WYSTAWA

OBORNIKI. Spotkania z ludźmi, którzy przeżyli w związku mał żeńskim 25 lat, uroczyste wręcze nia rodzicom noworodków - pa miątkowych dokumentów urodze nia, nadawanie dzieciom imion, spotkania z narzeczonymi i uro czyste przyjmowanie nowych pracowników w poczet załogi - to niektóre z form świeckich obrze dów, popularizowanych w powie cie obornickim przez 4 działają ce tu Urzędy Stanu Cywilnego. Ich dorobek ilustruje zorganizowana ostatnio przez Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium PRN wystawa fotografii, obrazująca przebieg tych świeckich uroczysto ści. (bop)

I MIEJSCE W TURNIEJU WIEDZY O LENINIE

SREM. W miniony poniedziałek w kinie „Słonko” odbyło się ple narne zebranie TPPR. Organizacja ma duże osiągnięcia w organizo waniu konkursów na albumy o tematyce leninowskiej, turniejów recytatorskich, konkursów czytel niczych itp. Za najciekniejszą w województwie kronikę młodzież Szkoły Podstawowej nr 1 w Sre mie otrzymała w nagrodę kamerę filmową. Powiat śremski zajął również I miejsce w województwie w turnieju wiedzy, zorganizowanym pod hasłem: „Włodzimierz Lenin”. Uczestniczyło w nim w powiecie ponad 3600 osób. (sf)

ZAWODY STRZELECKIE ORMO

RAWICZ. Odbyły się tu powia towe zawody strzeleckie ORMO o puchar przechodni komendanta powiatowego MO. Pierwsze miej sce oraz puchar zdobyła drużyna z Rawicza w składzie Tadeusz Ko nat i Franciszek Szpunar. Indy widualnie zwyciężył także T. Konat.

KU UCIESZE DZIATWY

KROTOSZYN. Przy ul. Kobylń skiej powstały okazałe domy. Kom itety blokowe przystąpiły zaraz do zagospodarowania terenu. Pow stał piękny plac zabaw dla dzieci. Zbudowano go i wyposażono w czynnie społeczny. Koszt budowy oszacowano na około 100 tys. zł. Dzieci otrzymały huśtawki, karu zele, piaskownice oraz różnego ty pu drabinki. Część placu obsadzo no w żywopłotem. Postawiono rów nież ławki. Przed blokami założo no piękne skwery, obsadzono róż nymi roślinami. Takich urządzeń zazdroścza inni mieszkańcy osiedla przy ul. Świerzeżewskiego i Fabrycznej. Ale mała niedroga, że i na ich terenie będzie można w niedługim czasie oglądać podobny plac zabaw. (sm)

Nie Marek ale Waldemar

W notatce pt. „Ser Lechicki z Manieczek” (z 28. V. br.) zniekształceniu uległo nazwisko kie rownika serowni w Chładowach, które brzmiał: Waldemar Kolaczynski, za co zainteresowanego i Czytelników serdecznie przepra szamy.